POGODA
Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura do 75 stopni F (24 C), wiatry z kierunków zmiennych do 12 mil na godz. (19 km na godz.).
Jutro pogoda bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 6:25 rano, zachód o godz. 7:09 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 10 września — Mikołaja, Łucji.
Jutro czwartek, 11 września — Jacka.
Pojutrze piątek, 12 września — Gwidona.

No. 178 Rok (Vol.) LXXIII CHICAGO, IL, Środa, 10 Września (September 10), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

WYNIKI WTORKOWYCH PRAWYBORÓW

Misterna Gra Dyplomatyczna

Żywy Oddźwięk w Australii

Sydney. (KW) — Ostatnie wydarzenia w Polsce wywołały żywy oddźwięk i głębokie zainteresowanie w Australii. Na łamach prasy australijskiej wiadomości z Polski zajmują wśród doniesień zagranicznych czołowe miejsce. Sydneyska telewizja od dłuższego czasu nadaje reportaże z Gdańska lub Warszawy.

Zarówno opinia publiczna jak i środki masowego przekazu wyrażają jednomyślnie sympatię dla strajkujących w Gdańsku, uznają słuszność ich żądań i uważają, ze zaspokojenie tych żądań będzie zwycięstwem sprawiedliwości.

Zgodnie z tymi nastrojami australijski rząd federalny wyraził poparcie dla stanowiska strajkujących robotników Wybrzeża.

Egzekucja potężnej Australijskiej Konferencji Związków Zawodowych, skupiającej cały świat pracowniczy Australii, uchwaliła jednomyślnie poparcie dla strajkujących w Gdańsku oraz zapewniła, że w wypadku nadejścia z Polski czy też z międzynarodowych organizacji pracowniczych wezwania do zastosowania sankcji ekonomicznych przeciwko eksportowi PRL — Konferencja przychyli się do tego wezwania.

W sobotę, 23 sierpnia, społeczeństwo polskie demonstrowało na ulicach Sydney i wszystkie stacje telewizyjne nadały reportaże z tej demonstracji. Społeczeństwo polskie przystąpiło też do tworzenia Funduszu Pomocy dla strajkujących w Polsce.

"Trybuna Ludu" Atakuje Wolnościowców

Londyn. (DP) — Reżymowa "Trybuna Ludu" wystąpiła z najostrzejszym od szeregu lat atakiem na polskich wolnościowców z KOR-u i z Rady Obrony Praw Człowieka i Obywatela ROPCiO.

W sobotę w nocy nastąpiły dalsze aresztowania, które podniosły cyfrę zatrzymanych w ciągu ostatnich 2 tygodni działaczy do 19.

Aresztowano m.in. Kazimierza Janusza — 55 redaktora niecenzurowanego pisma "Opinia" i przywódcę ROPCiO, w którego mieszkaniu przeprowadzono brutalną rewizję, konfiskując m.in. brulion apelu do strajkujących robotników w Gdańsku, w którym krytykował on ostro polski system społeczny i ekonomiczny.

"Trybuna Ludu" ze szczególną pasją wystąpiła przeciw Jackowi Kuroniowi, Adamowi Michnikowi, Ludwikowi Dornowi i Januszowi Lityńskiemu, którym komunistyczny organ zarzuca, że wysyłali emisariuszy do strajkujących fabryk, aby dla celów politycznych wyzyskać niezadowolenie robotników domagających się wyłącznie podwyżki płac.

Źródła krajowe twierdzą, że ten atak jest przygrywką do procesu członków KOR-u i ROPCiO a 4 wymienionym mogą grozić kary do 5 lat więzienia.

Zdaniem "Trybuny Ludu" akcja tych "aroganckich antysocjalistów" zaostrza ogniową sytuację i przeszkadza w pertraktacjach z robotnikami.

Ich wypowiedzi ogłaszane przez zagraniczne radiostacje były wrogie Polsce, jak również wrogie krajowi były artykuły drukowane przez burżuazyjną prasę, nielegalnie powielane i rozprowadzane w kraju.

Michnikowi wytknięto wywiad, którego udzielił zach.-niemieckiemu pismu "Der Spiegel," w którym jakoby podał w wątpliwość prawa polskie do Śląska i Ziem Zachodnich, odzyskanych po wojnie.

W Związku z Wydarzeniami w Polsce

Życzliwość i Sympatia Ale To Wszystko

Bonn. (KW) — W związku z wydarzeniami w Polsce zaznacza się misterna gra dyplomatyczna, jaką muszą prowadzić mężowie stanu, aby nie zaszkodzić społeczeństwu polskiemu i wysiłkowi robotników.

I tak włoski minister spraw zagranicznych Emilio Colombo, który na konferencji dotyczących praw człowieka, odbytej w Rimini, z uznaniem i ciepło mówił o żądaniach strajkujących stoczniowców, jako wyraziciel poglądów Europejskiej Dziewiątki stwierdził sucho, że "Wspólnota Europejska nie ma żadnego interesu i nie widzi potrzeby angażowania się w sprawy polskie".

Podobna linia przyjęta została przez państwa zachodnie, pozwala ona bowiem uniknąć zarzutu o mieszaniu się

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zmiany w Chinach Zaaprobowane

Pekin. (UPI) — Narodowo-Ludowy Kongres zaaprobował zmiany personalne na naczelnych stanowiskach rządowych, to znaczy przyjął dymisję premiera Hua Guofenga i zatwierdził na stanowisku szefa rządu Zhao Ziyanga. Są to najbardziej zasadnicze zmiany od czasu objęcia w Chinach władzy przez komunistów przed 31 laty.

Ponadto Kongres przyjął rezygnację sześciu, z ogólnej liczby 18, wicepremierów i zdymisjonował siedmiu, mianując zaledwie trzech nowych.

Decyzje najważniejszego w historii kraju Kongresu stanowią osobisty triumf wicepremiera Deng Xiaopinga i umiarkowanych, którym przewodzi. Deng również ustąpił z zajmowanego stanowiska, a mianowicie pierwszego wicepremiera, ale zapewnił sobie nadzór nad nową ekipą, w skład której — oprócz premiera — wchodzi nowy minister spraw zagranicznych Huang Hua, nowy zastępca szefa sztabu Zhang Aiping oraz nowy minister mniejszości Yang Jingren.

Zmian tych nie udało się przeprowadzić bez walki. Dopiero teraz nadeszła wiadomość, że np. premier Hua ustąpił dopiero w wyniku długich i zaciętych manewrów zakulisowych. Walka nie została jeszcze zakończona, bowiem nowy premier Zhao został ostrzeżony, że musi być przygotowany na działania opozycji. Najtrudniejszym problemem będzie sprawa deficytu budżetowego, który w ub.r. wyniósł 11.3 miliardów dolarów i spowodował cięcia w budżecie na rok bieżący. Zredukowany został m.in. budżet obronny, na co sztabowcy już zareagowali, zapowiadając, że "nie będą siedzieli z założonymi rękami", czekając na pieniądze potrzebne dla zmodernizowania uzbrojenia. Zredukowany budżet wprowadza także zamrożenie zarobków, ograniczenie wydatków rządowych oraz wstrzymanie pewnych przedsięwzięć przemysłowych.

Zarówno Hua jak i Deng zachowali swoje przywódcze stanowiska w partii i już teraz mobilizują swoich zwolenników do "drugiej rundy" w rozgrywce o pierwszeństwo.

Umowa Lotnicza

Pekin (UPI) — W wyniku miesięcznych rokowań podpisana została amerykańsko-chińska umowa lotnicza, przewidująca m.in. uruchomienie bezpośrednich połączeń powietrznych Stany Zjednoczone — Chiny.

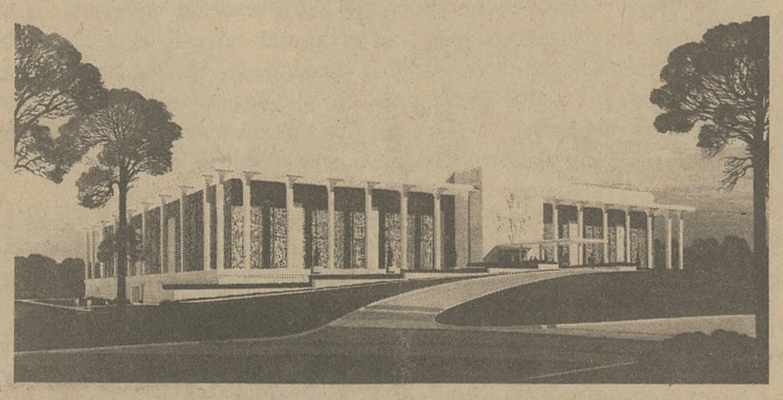

JUSTICE, ILL. — Mauzoleum Tysiąclecia chrześcijańskiej Polski na cmentarzu Zmartwychwstania.

Wielka Brytania Zamknęła Ambasadę

Londyn (UPI) — Wielka Brytania ostatecznie zamknęła swoją ambasadę w Teheranie. Czterech dyplomatów z kadłubowego zespołu pracowników ambasady i żony dwóch z nich, już opuściło irańską stolicę.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że zamknięcie ambasady nie oznacza zerwania stosunków dyplomatycznych, jest tylko odpowiedzią na rozwój "trudnych do przewidzenie układów" w Iranie.

Decyzja w sprawie ambasady zbiegła się z nakazem deportacyjnym wydanym przez ministra spraw wewnętrznych Williama Whitelaw, dotyczącym pierwszych trzech studentów irańskich z grupy 72 aresztowanych za udział w sierpniowej demonstracji anty-amerykańskiej w Londynie. Z grupy tej 44 aresztowanych prawdopodobnie będzie deportowanych.

Pracownicy Winiarni Strajkują

San Francisco. (UPI) — Członkowie Związku Zawodowego Pracowników Winiarni, zatrudnieni w "Franzia Winery" w Ripon oraz w "Sierra Wine Corp." w Tulare i Delano przyłączyli się do strajku, który rozpoczął się w ub. piątek w winiarniach "E & J Gallo" oraz w "United Vinter".

Łącznie w strajkach bierze udział 1,800 osób.

Do zbiorów winogron i ich przeróbki przystąpił personel kierowniczy.

Zatrudniono wielu niewykwalifikowanych robotników.

Przypuszcza się, że strajk może nie tylko spowodować milionowe straty, ale również stać się przyczyną wypuszczenia na rynek zepsutego wina i octu.

Psychoza Dezercji

New Delhi (UPI) — Mianowany przez Moskwę afgański prezydent Babrak Karmal zaapelował do młodzieży afgańskiej o pomoc w przełamaniu "psychozy dezercji" z oddziałów rządowych oraz o wstępowanie do tych oddziałów.

Komunistyczny reżym nie ograniczył się do apelu, ale jak informują młode uciekinierki z Afganistanu, przeprowadza brankę młodzieży, dokonując najazdów na domy. W czasie takiego najazdu w Kandaharze zagarnięto około 400 młodych ludzi w wieku od 15 do 28 lat, których przymusowo wcielono do oddziałów rządowych.

Najazdy przeprowadzane są także w Kabulu, gdzie obowiązuje godzina policyjna od 11 wieczorem do 4 rano.

Rzeczoznawcy wojskowi obliczają, że wskutek dezercji i strat bitewnych afgańskie siły zbrojne skurczyły się od grudnia ub. r. z 80.000 do 30.000 żołnierzy.

Unia Libii i Syrii Dokonana

Damaszek (UPI) — Radiostacje w Damaszku i Tripoli ogłosiły równocześnie oficjalny komunikat, że dokonana została unia, jednocząca w jeden organizm państwowy Libię i Syrię "w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, militarnej i kulturalnej oraz na wszystkich innych polach".

Po ogłoszeniu tego komunikatu, radiostacje nadały teksty modlitewne i cytaty z Koranu.

Dopiero przyszłość pokaże, czy obecna unia, zainicjowana przez libijskiego przywódcę Moammara Khadafy i zaaprobowana przez syryjskiego prezydenta Hafeza Assada, przetrwa 44 miesiące, to jest tyle ile przetrwała unia syryjsko-egipska utworzona w latach pięćdziesiątych za prezydentury w Egipcie Gamala Abdel Nassera.

Nową unię obserwatorzy oceniają sceptycznie, a obecny prezydent egipski Sadat uważa za "dziecinadę".

Nie wiadomo do tej pory, kto będzie szefem tego nowego organizmu państwowego, wiadomo jedynie, że przywództwo ma być "rewolucyjne" i że będzie podlegało pan-arabskiemu Parlamentowi. Nazwa tej nowej federacji również nie została ustalona.

Zapowiedziano jedynie, że przywódcy syryjscy i libijscy mają się spotkać w ciągu miesiąca "dla zadecydowania w jaki sposób wcielić w życie powzięte decyzje zjednoczeniowe".

Begin: Rokowania Będą Wznowione

Tel Aviv (UPI) — Izraelski premier Menachem Begin podał wiadomość, że jeszcze w tym miesiącu zostaną wznowione rokowania izraelsko-egipskie w sprawie palestyńskiej autonomii i że komitety przygotowawcze już w przyszłym tygodniu przystąpią do uzgadniania porządku obrad.

Prace komitetów podjęte zostaną albo w Izraelu, albo w Egipcie, z udziałem "strony trzeciej" czyli przedstawiciela Stanów Zjed.

Zapowiedź Begina różni się od sugestii prezydenta Sadata, aby rokowania zawiesić przynajmniej do połowy października.

Do tej pory ani Washington, ani Kair nie skomentował tej zapowiedzi izraelskiego szefa rządu.

Gorące Pogranicze

Teheran. (UPI) — Radio teherańskie informuje, że na pograniczu irańsko-irackim doszło do nowych starć wojsk irańskich z wojskami irackimi. Radio to podało, że wczoraj w nocy strącono rzekomo dwa helikoptery i dwa Migi lotnictwa irackiego oraz zniszczono "wiele czołgów" nieprzyjaciela.

Równocześnie ogłoszono, że irańskie plutony egzekucyjne zlikwidowały siedmiu osobników oskarżonych o zdradę i korupcję.

"Robienie Ruin"

(P) — W Polsce robi się sporo malowniczych ruin. Jeszcze niedawno w pałacu w Gładyszach z początkiem osiemnastego wieku wisiały firanki, lśnił parkiet, czynny był obok basen kąpielowy.

Potem pałac przemieniono w magazyn — teraz mieszkają w nim kury. Jeszcze cztery lata temu odnowa kosztowałaby 25 milionów, teraz trzeba 135 milionów. Ale pałac spełnił swoją historyczną rolę — na temat jego historii napisano pracę magisterską i doktorską także.

Kania Nadal Przebywa w Katowicach

Warszawa. (UPI) — Nowy szef kompartii polskiej Stanisław Kania nadal przebywa w Katowicach, gdzie konferuje z lokalnymi dygnitarzami partyjnymi i zapewnia robotników, że dane im obietnice będą dotrzymane.

Ten były minister spraw wewnętrznych, czyli naczelny ubek, nie może się jednak zdobyć na wyraźne nazwanie samorządu robotniczego, uciekając się do stwierdzeń ogólnych, że "reprezentacja robotnicza będzie respektowana."

Na Śląsk przybył także minister hutnictwa Franciszek Kaim, który prowadzi rozmowy z załogą huty "Katowice," największej w Polsce i zbudowanej niemal wyłącznie dla zaspokojenia zapotrzebowań sowieckich.

Agencja prasowa PAP informuje, że w różnych częściach kraju trwają jeszcze lokalne strajki, jakkolwiek pewna ich liczba została zakończona w drodze porozumienia. Strajkują jeszcze drukarze w Poznaniu i w Białymstoku, wskutek czego lokalne dzienniki nie wychodzą. Trwa również strajk transportowców w Tarnowie.

Światowej sławy reżyser filmowy Andrzej Wajda, twórca słynnego filmu "Człowiek z marmuru," wypowiedział się w sprawie strajków na łamach specjalnej gazety, wydawanej w Gdańsku z okazji rozpoczętego Festiwalu Filmowego.

Wajda powiedział, że dla zażegnania kryzysu, który jest plagą kraju, konieczny jest nawrót "do prawdy i tylko do prawdy."

Marshall Wzywa Japonię Do Ograniczenia Eksportu Samochodów

Washington. (UPI) — Sekretarz Departamentu Pracy, Ray Marshall uważa, że Japończycy powinni wziąć pod uwagę wezwanie miliona amerykańskich robotników przemysłu samochodowego poprzez ograniczenie eksportu do Stanów Zjednoczonych.

Marshall, który ostatnio powrócił z podróży do Japonii, powiedział, że najmniej pożądanym środkiem rozwiązania problemu nadmiernego importu pojazdów japońskich byłoby nałożenie na nie specjalnych ceł i przymusowe ograniczenie ich ilości na rynku amerykańskim.

Przyznając, że import samochodów ma niekorzystny wpływ na przemysł samochodowy w kraju, Marshall zaznaczył jednak, że głównym powodem trudnej sytuacji są opóźnienia w dostosowaniu się do produkcji poszukiwanych na rynku, małolitrażowych pojazdów.

Sekretarz obawia się, że naciski ze strony kół politycznych mogą doprowadzić do konieczności ustalenia nowych w tę sprawie zarządzeń, jeśli Japonia nie odpowie pozytywnie na wezwanie robotników.

Złoto Drożeje

Londyn (UPI) — Cena złota na giełdzie w Londynie i w Zurichu poszła dziś w górę o 12 dolarów na uncji. Zmieniające się stale ceny złota fachowcy uważają za wynik "zwariowanych spekulacji rynkowych."

Przyniosły Pewne Niespodzianki

Sen. Jacob Javits Nie Uzyskał Nominacji Republikanów

(UPI) — We wczorajszych prawyborach do Senatu doszło do pewnych niespodzianek.

Sen. Jacob Javits, jeden z ostatnich senatorów należących do tzw. "wschodnio-republikańskiego liberalnego bloku", ubiegający się po raz piąty o miejsce w Senacie, nie uzyskał nominacji GOP-u, którą zdobył konserwatysta Alfonso D'Amato z Long Island.

J. Javits, który jest również kandydatem Partii Liberalnej, mimo przegranej we wczorajszych prawyborach, będzie ubiegał się w listopadowych wyborach o to stanowisko z ramienia tej partii.

W prawyborach demokratów najwięcej głosów uzyskała rep. Elizabeth Holtzman, wyprzedzając byłą "Miss America" Bess Myerson oraz byłego mayora Nowego Yorku, John Lidnsaya.

Rep. Richard Kelly, jedyny republikanin oskarżony o udział w skandalu łapówkowym "Abscam" prze-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Iran Odrzuca Wezwanie Washingtonu

Teheran (UPI) — Nieustępliwy premier irański Mohammad Rajai publicznie odrzucił wezwanie amerykańskiego sekretarza stanu Edmunda Muskiego do uregulowania stosunków i doprowadzenia obecnego konfliktu do "honorowego zakończenia."

Ponadto Rajai zapowiedział, że nie będzie "żadnego kompromisu ani żadnego przetargu" w sprawie amerykańskich zakładników, już 312 dni trzymanych w niewoli. Oświadczenie fanatyka motłoch pokwitował okrzykami "śmierć Ameryce."

Stosunki pomiędzy fanatycznym premierem i umiarkowanym prezydentem Bani-Sadrem doszły do punktu wybuchowego. Rajai oświadczył w Parlamencie, że jeżeli prezydent będzie atakował jego rząd "nigdy więcej nie zasiądzie z nim przy jednym stole."

Premier oskarżył prezydenta, że osłabił pozycję ayatollaha Khomeiniego, co on "uważa za grzech niewybaczalny" i zapowiedział, że będzie walczył z każdym kto osłabia przywództwo ayatollaha.

Szefowi rządu wtórował inny fanatyk Hashemi Rafsanjani, marszałek Parlamentu, który powiedział, że prezydent Bani-Sadr, wypowiadając się przeciwko pewnym nominacjom ministerialnym "sprowadził sam siebie do roli przywódcy opozycji."

Należy przypomnieć, że w liście swoim z dnia 20 sierpnia sekretarz stanu Muskie prosił premiera Rajai o udział w "bezpośredniej, dyskretnej dyskusji," która umożliwi rozładowanie kryzysu.

W Odpowiedzi Terrorystom IRA

Dublin (ST) — W odpowiedzi Terrorystom IRA, którzy zagrozili spotęgowaniem zamachów na czołowych polityków brytyjskich, rząd irlandzki postanowił zwiększyć swoje siły przeznaczone do walki z terrorem.

Według planu przedłożonego przez ministra sprawiedliwości Gerry Collinsa oddziały bezpieczeństwa wzrosną o 3,000 ludzi do ogólnej liczby 12,000. Zostaną one wyposażone w samoloty wywiadowcze, helikoptery, nieoznakowane samochody i najnowocześniejsze pistolety maszynowe.

Praca Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Myślą przewodnią działalności Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej jest zjednoczenie ludzi pochodzących lub złączonych więzami pokrewieństwa z miastem Tarnów i Ziemią Tarnowską, aby razem realizować główny cel jakim jest — stała opieka i pomoc dla Zakładu Dzieci Kalekich i Nieuleczalnie Chorych w Tarnowie, prowadzonego przez siostry zakonne.

Hasłem, które mobilizuje nas do tej humanitarnej działalności są słowa pisane przez polską pisarkę Wisławę Szymborską:
"powiadali, nauczali — dobrzy ludzie nigdy dziecko, żadne dziecko nie jest cudze".

Warto przytoczyć parę faktów, które pozwolą zobrazować okoliczności kiedy i przez kogo Klub został założony.

Dnia 1 maja 1977 roku z inicjatywy n/w osób: Irena Kiwior, Maria Łabno, Stanisław Łabno, Józef Migała, Antoni Oskwarek, Stanisław Sępek, Józef Szponder oraz Zyta Szponder — powstał Klub, który przyjął nazwę: Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej i jako taki zarejestrowany i zlegalizowany prawnie został w Związku Klubów Polskich w Chicago Illinois pod numerem 215.

Oprócz głównej idei przyświecającej powstaniu i działalności Klubu, obowiązkiej każdego z członków których liczba wynosi obecnie 255 jest m.in.:

— szerzyć polską tradycję, kulturę i utrzymywać kontakt z ojczystym krajem, prowadzić działalność dobroczynną i wzajemną pomoc pomiędzy Polonią Chicagoską a Ojczyzną,

— budować jedność Polonii — budzić miłość i przywiązanie do drugiej Ojczyzny — Stanów Zjednoczonych.

Zadania te są realizowane przez organizowanie zabaw towarzyskich, wieczorków oświatowych, wycieczek oraz podejmowanie akcji, które okażą się korzystne dla Klubu.

O potrzebie istnienia Klubu świadczy fakt, że na zebraniu każdego miesiąca przyjmujemy nowych członków nie tylko mieszkających w Chicago i jego okolicach, lecz także poza granicami stanu Illinois, jak również poza granicami Stanów Zjednoczonych np. książe Roman Sanguszko zamieszkujący obecnie w Brazylii oraz kapitan Królewskiej Marynarki Handlowej w Szwecji — Jan Urbański.

Działalność Klubu nie jest długa — praca dopiero nie dawno rozpoczęta (3 lata to przecież nie długi okres), daje już efekty, i pozwala i optymistycznie spojrzeć w przyszłość. Klub od momentu założenia przekazał jako ofiary lub zapomogi: $2.000 na budowę Domu Związku Klubów Polskich w Chicago oraz po $500 dla parafii Klikowo, Łęg Tarnowski, kościół Sióstr Urszulanek w Tarnowie, Krzyż oraz Skrzyszów.

Obecnie zbieramy pieniądze na zakup sprzętu pralniczego dla Zakładu Dzieci Kalekich i Nieuleczalnie Chorych w Tarnowie. Akcji tej całym sercem oddany jest prezes Klubu Stanisław Łabno, który wspomina że przy budynku, w którym obecnie mieści się Zakład dla Dzieci dnia 22 lipca 1942 roku miała być wykonana egzekucja na nim przez hitlerowców.

Zwracamy się z apelem do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób czują się związani z miastem Tarnów i Ziemią Tarnowską by wstępowali do naszego Klubu.

Adres: Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej, 6510 W. Belmont Ave. Chicago, Il. 60634.

W piątkowym wydaniu Dziennika ukaże się Apel Klubu oraz Komitetu Pomocy Dzieciom Kalekim i Nieuleczalnie Chorym o przekazywanie datków pieniężnych na ten szlachetny cel.

Prosimy o poparcie. Każda suma jest krokiem naprzód i pomocą w celu poprawienia i ułatwienia pracy siostrom zakonnym. Honorowym przewodniczącym Akcji jest mecenas Alojzy A. Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego.

Zbigniew Lewandowski — koresp.

Niemiecka Żywność Dla PRL?

Londyn (D.P.) — Rzecznik zach. niemieckiej chadeckiej opozycji, Burkhard Ritz, wezwał banki i społeczeństwo w NRF do zorganizowania wielkiej akcji wysyłania paczek żywnościowych do Polski, aby pomóc głodującym obywatelom PRL. Akcja taka miałaby być wzorowana na wielkiej fali amerykańskich paczek żywnościowych, jaka uratowała Niemcy Zach. od głodu zaraz po wojnie.

Zdaniem Chadecji, na tę akcję powinno się przeznaczyć 1.2 mld DM, którą banki zach. niemieckie już przygotowały na pożyczki i kredyty dla PRL.

Iniekcyjne Uszczelnianie Gruntów

Zespół pracowników Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie opracował metodę iniekcyjnego uszczelniania gruntów i skał. Powstała ona w opracowaniu o oryginalne, krajowe żywice syntetyczne, których technologię produkcji opracowano także w IMGW.

Żywice wytwarza się z mocznika, formaliny i acetonu. Wprowadzone w podłoże i poddane działaniu utwardzacza zeskalają one grunt i czynią go nieprzepuszczalnym dla wody.

Metoda iniekcyjna z powodzeniem zastępuje tradycyjne sposoby uszczelniania podłoża (jest od nich tańsza i szybsza), a także działa skutecznie w przypadkach gdy one zawodzą. Znajdzie ona szerokie zastosowanie w hydrotechnice, jak również w górnictwie, budownictwie, pracach konserwatorskich itd.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ. — Wejście na teren kopalni "Manifest Lipcowy", gdzie miał siedzibę Komitet Strajkowy reprezentujący ponad 100 tys. strajkujących górników. (UPI)

Wrażenia z Odczytu Prof. Andrzeja Kawczaka

W ramach obchodu rocznic 40-lecia Polskiego Państwa Podziemnego i 36-lecia "Burzy" (częściowego powstania), a szczególnie Powstania Warszawskiego — Zarząd Oddziału Koła AK w Chicago urządził odczyt prof. dr Andrzeja Kawczaka (30 sierpnia) pt. "Zadania ideologiczne Polskiego Państwa Podziemnego w okresie wojennym i Ruchów Oporu w obecnej Polsce — podobieństwa i różnice."

Ostatnie wypadki w Polsce, na które były i są zwrócone oczy świata, uaktualniły temat odczytu. Szczególnie żołnierze Armii Krajowej odczuwali bohaterską postawę strajkujących robotników w Gdańsku i innych miastach, widząc w nich spadkobierców ich ideałów walki o wolność.

By dać temu wyraz, Zarząd Okręgu Koła AK 22 sierpnia przesłał strajkującym wyrazy uznania, podziwu i solidarności za pośrednictwem Radia Wolnej Europy. W tym samym duchu, zebrani na odczycie uchwalili rezolucję.

Prof. Kawczak wywiązał się fachowo trudnego tematu. Nic dziwnego, ukończył on bowiem studia prawnicze i filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z tytułem magistra w obu wiedzach.

Po otrzymaniu tytułu doktora filozofii na Uniwersytecie Warszawskim w 1960 r., wyjechał on z Polski jako stypendysta Fundacji Fordowskiej i rok później osiadł na stałe za granicą. Obecnie, prof. Kawczak jest wykładowcą filozofii i przewodniczącym wydziału na uniwersytecie "Concordia" w Montrealu w Kanadzie.

Prof. Kawczak jest współautorem książek i udziela się pracy społecznej, pełniąc wysokie funkcje w Kongresie Polonii Kanadyjskiej. Równie jest członkiem Rady Studium Spraw Polskich.

Prof. Kawczak ujął swój temat w sposób naukowo-popularny, analizując trzy dokumenty, a mianowicie:

1) Deklarację Rady Jedności Narodowej (RJN) z 15 marca 1944 r. pt. "O co walczy naród polski?" wydana przez parlament podziemny" składający się z 4 głównych partii (PPS, Str. Ludowe, Str. Narodowe i Str. Pracy) i kilku pomniejszych ugrupowań politycznych; 2) Program Polskiego Porozumienia Niepodległościowego (PPN), wydany 5 lat temu w Kraju przez zakonspirowaną grupę myślicieli politycznych oraz 3) Deklarację "Głosu," wydana w Kraju przez środowisko zbliżone do KSS "KOR" (Komitet Samoobrony Społecznej "KOR").

Porównując główne zagadnienia trzech programów, jak wolność, suwerenność, demokracja, prawa osobiste i obywatelskie, stosunek do religii, niezależność sądownictwa, wolność prasy i związków zawodowych, stosunek do narodów sąsiadujących oraz stosunek do Europy Zachodniej i Polonii w wolnym świecie — prof. Kawczak doszedł do wniosku, że te zagadnienia ideologiczno-polityczne były ujęte prawie identycznie, a przecież pisane były przez ludzi z różnych pokoleń i wychowanych w różnych systemach politycznych.

Zasada, że suwerenna demokracja może realizować się tylko w suwerennym państwie, nadal pozostaje głęboką wiarą Polaków. Potwierdzenie tego widoczne jest w żądaniach robotników, popieranych przez światłą część narodu w Kraju i za granicą.

Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, która podkreśliła duże zrozumienie zagadnień stojących przed nami wszystkimi.

Dochód z odczytu i zebrany dodatkowo, został przekazany na Ruchy Oporu w Polsce (dochód $127.45 plus donacja Oddz. AK razem $150.

Ponadto, prezydium zebrania apelowało o pomoc dla STUDIUM POLSKI PODZIEMNEJ w Londynie, gdzie znajdują się dokumenty historyczne o niezmiernej wartości dla przyszłych pokoleń, oraz pomoc dla pisarza i dramaturga Jerzego Grena, działacza Ruchów Oporu, który wraz z żoną i dwojgiem dzieci znalazł się w Wiedniu 31 lipca br. bez środków do życia, bo cały jego dorobek został skonfiskowany w Kraju przed wyjazdem.

Wpłaty na powyższe apele należy wysyłać do Oddziału AK. 6754 N. Ionia Ave., Chicago, Il. 60646.

UCZESTNIK

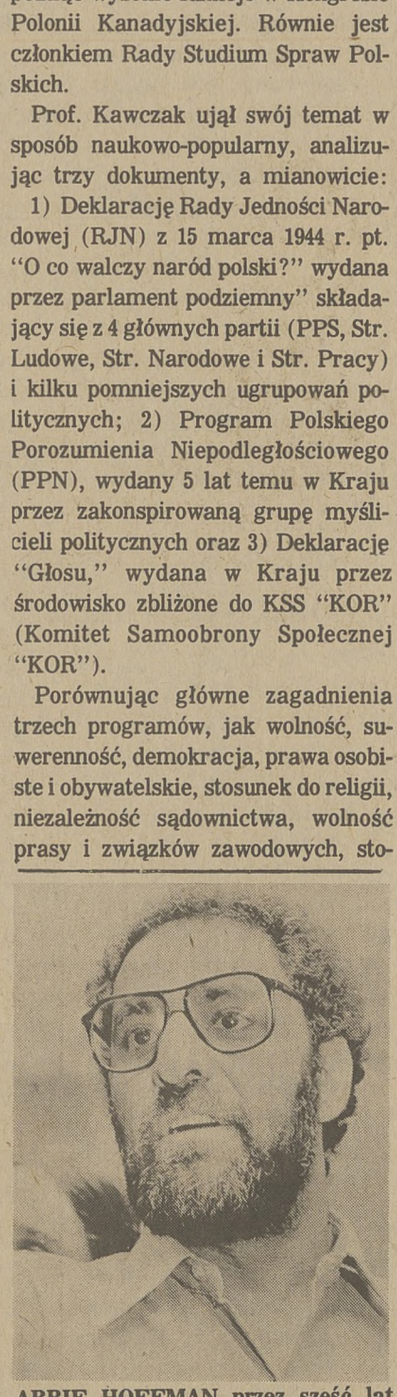

DR CHESTER WILK

Dobre Zdrowie i Odporność Organizmu Za Pomocą Terapii Chiropraktycznej

Ludzie, którzy udają się do chiropraktora z powodu bólów mięśniokostnych i stawowych wkrótce zauważą, że czują się **znacznie lepiej** po takich zabiegach. Polepszenie daje się odczuć w funkcji trawienno-jelitowej, sercowej, oddechowej i w układzie nerwowym. Objawy takie jak bóle głowy, niestrawność, zaziębienia, nerwowość, bezsenność, brak energii, bóle mięśni i t.p. wkrótce znikają.

Najlepsze zdrowie organizm osiąga sam i żadna inna profesja w świecie nie współpracuje tak dobrze z **organizmem**, aby mu pomóc w osiągnięciu możliwie najlepszego poziomu zdrowia. Jeśli chcesz czuć się lepiej, wstąp do swego chiropraktora.

Autorem tego artykułu jest Dr. Chester Wilk, lekarz - chiropraktor, (wykładowca i autor najgłośniejszej książki w języku polskim "Chiropraktyk Zabiera Głos"), który prowadzi biura pod następującym adresem: 5130 W.Belmont Ave., Chicago oraz w Park Ridge, Ill., blisko Touhy i Cumberland.

Celem umówienia, prosimy telefonować: 725-4878.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

ABBIE HOFFMAN przez sześć lat ukrywał się pod nazwiskiem Barry Freeda, unikając odpowiedzialności za handel kokainą. Obecnie ujawnił się i został zwolniony po przesłuchaniu w sądzie nowojorskim. (UPI)

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Pour This ON!
Printed Pattern

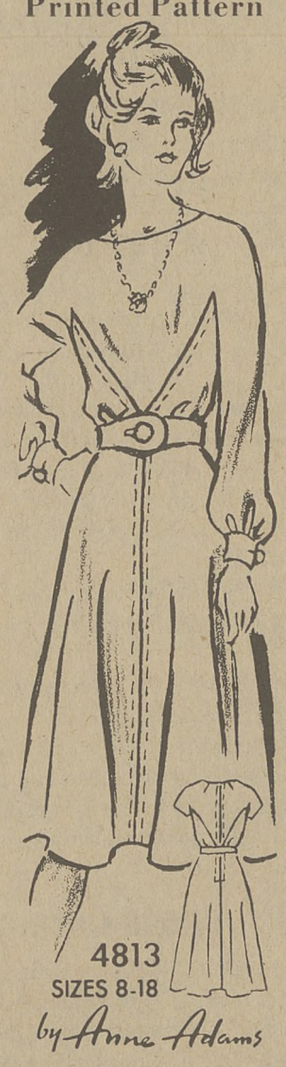

POUR ON THE FLATTERY—this liquid line is so easy, graceful, it falls slenderly against the body. Note wide V seaming, blouson waist, flowy skirt. Send!

Printed Pattern 4813: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3 yards 60-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.

133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 $1.75
129-Quick/Easy Transfers $1.75
127-Afghans 'n' Doilies $1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

31 (Ciąg Dalszy)

Wracał do domu oszołomiony. By zebrać myśli minął swoją kamienicę i wybrał się na dłuższy spacer w Aleje. Już świtało. Nad Łazienkami szarym srebrem przecierało się niebo. Nie uważał siebie za człowieka głupiego i nie był nim w istocie. W tym, co mówiła Nina wyczuł od razu żądło nienawiści do Łucji, zamaskowane jakże zręcznymi komplementami. Broniąc jej pozornie, w istocie chciała ją zdyskredytować w jego oczach. Ale w jakim celu? Czyżby wyjazd Łucji w jakiś sposób wiązał się z osobą pani Dobranieckiej?... Nie, to nonsens. Była jeszcze jedno wytłumaczenie, ale Kolski zbyt skromne miał mniemanie o sobie, by móc przypuścić, że ta świetna dama zakochała się właśnie w nim.

W każdym razie, rozmowa z nią musiała zostawić i zostawiła bardzo silne wrażenie. Pani Dobraniecka zjednała go sobie zwierzeniami, olśniła sposobem bycia i poziomem ujęcia tych trudnych i spomplikowanych spraw, na określenie których on osobiście miał tylko tak proste słowa jak miłość, nienawiść, zazdrość.

Zasypiając myślał:

— Dziwna, niezwykła kobieta...

ROZDZIAŁ VIII

Łucja śmiała się jasnym, beztroskim śmiechem.

— A widzi pan, że i tu przydałam się — mówiła, otwierając walizkę i wyjmując z niej zgrabnie popakowane w woskowany papier kanapki. — Zasłabłby pan z głodu.

— Że też pani o tym pomyślała — dziwił się Wilczur.

— Wcale nie pomyślałam. Po prostu zadzwoniłam do informacji kolejowej i dowiedziałam się, że w tym pociągu nie ma wagonu restauracyjnego. A stąd już nie trudno było wyciągnąć dalsze wnioski. Ponieważ zaś wiedziałam również, że wyjechał pan z domu, oczywiście bez śniadania, przezornie zaopatrzyłam się w to wszystko.

— Ależ to cała spiżarnia.

— Niech się pan nie obawia, profesorze. Najbliższa duża stacja, zaopatrzona w bufet, gdzie pociąg na dłużej się zatrzymuje, będzie dopiero o jedenastej. Upewniam pana, że do tego czasu, niewiele z tej spiżarni zostanie.

Przepowiednia Łucji sprawdziła się w zupełności. Dobremu apetytowi sprzyjał nie tylko ranek i podróż, ale i nastrój obojga. Po krótkiej konsternacji i serii wyrzutów, jakie Wilczur zrobił Łucji, musiał pogodzić się z faktem dokonanym, pogodzenie to przyszło mu tym łatwiej, że w gruncie rzeczy, chociaż sam przed sobą do tego się nie przyznawał, uszczęśliwiony był jej niesubordynacją.

Z uwagą słuchał jej projektów na przyszłość. Nie zamierzała ograniczyć swej pracy na wsi do pomocy Wilczurowi. Ułożyła już sobie cały plan działalności. Zajmie się na szerszą skalę propagandą higieny w okolicznych osiedlach, w szczególności mieszkań. Z kolei Wilczur zaznajamiał ją z warunkami, jakie zastaną na miejscu. Opisywał ludzi, zwyczaje i obyczaje, panujące w młynie, w miasteczku i w okolicy.

Byli tak zajęci rozmową, że nie dosłyszeli szmeru lekko rozsuwających się drzwi przedziału i nie dostrzegli ręki, która się przez szparę wsunęła. Wsunęła się zresztą na krótko, po to tylko, by wprawnym ruchem zanurzyć się w wewnętrznej kieszeni palta Wilczura, niebacznie umieszczonego na wieszaku tuż przy drzwiach.

Właściciel tej ręki cofnął ją wraz z zawartością bezszelestnie i również bezszelestnie przymknął drzwi. Następnie nie tracąc czasu, szybko wycofał się z wagonu, przezornie minął jeszcze dwa i w trzecim zatrzymał się na pustym korytarzu. Rozejrzał się uważnie, po czym wydobył z zanadrza dość gruby pugilares. Gwizdnął z cicha i przeciągle na widok poważnej pliki banknotów, po czym precyzyjnym ruchem umieścił je w kieszeni. Wewnątrz pozostały tylko papiery, nie przedstawiające żadnej wartości. Już chciał pugilares wyrzucić przez okno, gdy wpadł mu w oko zielony papierek przypominający dolary. Wyciągnął go spośród innych i przeczytał:

„Otrzymaliśmy od profesora Rafała Wilczura złotych..."

Ręka gotowa już do ruchu zastygła w powietrzu. Ponowne gwizdnięcie wydobyło się z jego ust, zanurzył palce w portfelu. Paszport, legitymacja, bilety wizytowe... Nie ulegało wątpliwości, czyją pugilarus stanowił własność.

Powolnym ruchem sięgnął do kieszeni, wydobył z niej świeżo zainkasowane banknoty i ulokował ich na dawnym miejscu, po czym wsunął portfel do kieszeni i już znacznie wolniej ruszył z powrotem. Z łatwością odszukał ten przedział. Przez rozchylone firanki widać było brązowy płaszcz.

Tym razem już bez zachowania ostrożności otworzył drzwi i wszedł do przedziału.

W pierwszej chwili nie poznali go. Miał na sobie prawie wytworny garnitur granatowy w szarą kratę i nieznacznie tylko wygnieciony melonik. W takim stroju jeszcze go nie widzieli.

Profesor Wilczur wpatrywał się weń przez chwilę z niedowierzaniem, aż zawołał:

— Jemioł!

— Ha, zgadłeś, cesarzu. Trudno. Zostałem zidentyfikowany. Coraz trudniej w tej Polsce podróżować incognito. Moje uszanowanie pani. Cóż to z wyprawa lekarska. Jedziecie państwo kogoś zarzynać na prowincji? Czy już zabrakło mięsa w Warszawie?...

Przyjrzał się uważnie i zapytał, podnosząc kapelusz nad głową:

— Hej, a może to właśnie najsposobniejsza okazja do złożenia życzeń? Per Bacco! To mi wygląda na podróż poślubną.

Wilczur zaczerwienił się. Łucja zaś wybuchnęła śmiechem:

— Niestety, nie.

— Nie? — odetchnął jakby z wielką ulgą Jemioł i rozsiadając się wygodnie powiedział: — W takim razie bez ujmy dla mojej godności mogę z wami pozostać.

— A dokądże pan jedzie? — zapytała Łucja.

— Jest to tak modna dzisiaj „podróż w nieznane". Oryginalnością mojej jest fakt, że czynnikiem regulującym staje się naprawdę przypadek, to jest ten moment, gdy konduktorowi uda się stwierdzić, że nie posiadam biletu. Konduktorzy mają przesąd, że pociągami jeździć mają ludzie zaopatrzeni w bilety. Zawsze podczas letnich wakacji usiłuję ich przekonać, że jest inaczej. Niestety, są to ludzie niezdolni do absorbowania nowych pojęć, i dlatego nader często muszę wysiadać na najbardziej nieprawdopodobnych stacjach. Ma to wprawdzie ten plus, że stopniowo poznaję drogą ojczyznę, ale ma i wady. Mianowicie, niektóre jej rejony stają się wręcz niedostępne.

— Czy pan tak lubi podróżoweć? — zapytała Łucja.

— Podróże kształcą — wyjaśnił. — Ja zaś zawsze miałem zamiłowanie do turystyki. Jestem uspołeczniony. Widząc wszędzie plakaty, nawołujące wielkimi literami "Zwiedzaj Polskę", „Poznaj swój Kraj" — jakże mógłbym się nie skusić.

— Ale plakaty — zauważyła Łucja — nie zalecają podróżować na gapę.

— To tylko niedopatrzenie — oświadczył Jemioł. — Ostatecznie jaka jest różnica między jazdą na gapę a jazdą z biletem. Quelle difference? Ludzie o uproszczonym sposobie myślenia jedno nazywają włóczęgostwem, drugie zaś turystyką. Czy sam osobnik, który w taki czy inny sposób podróżuje, zmienia się? Bynajmniej. O różnicy decyduje po prostu kieszeń, pugilares. Człowiek uprawiający turystykę bez pugilaresu, jest włóczęgą, człowiek włóczący się z pugilaresem, jest turystą. Dla wykazania państwu, jak nieścisły i pod względem naukowym nie wytrzymujące krytyki jest tego rodzaju definiowanie, pokażę wam coś...

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Oświadczenie

Polskiego Porozumienia Niepodległościowego

Polskie Porozumienie Niepodległościowe, w skrócie PPN wydało w dniu 21 sieprnia oświadczenie, w którym solidaryzuje się ze strajkującymi robotnikami. Strajki na Wybrzeżu skończyły się, ale oświadczenie PPN przybliża nam sytuację w Polsce przed strajkami i atmosferę, w jakiej one wybuchły.

* * *

W ciągu ostatnich tygodni Polska znalazła się w stanie ostrego kryzysu, którego wyrazem najjaskrawszym jest strajk ogarniający miasta, porty, zakłady produkcyjne Wybrzeża. Jest to kryzys gospodarczy, który ujawnił tak głębokie niedomagania systemu jak i brak zaufania do władz, że przekształcił się w kryzys polityczny. W tym samym kierunku zmienił się charakter strajków. Pierwsze z nich były reakcją na podwyżkę cen mięsa i ograniczały się do żądań płacowych, i dotyczących warunków pracy. Dziś robotnicy Wybrzeża domagają się suwerenności przedstawicielstw wybranych drogą wolnych niekontrolowanych przez partię wyborów oraz swobody wypowiedzi. Domagają się praw obywatelskich i reform w systemie zarządzania.

Domagają się praworządności i uporządkowania całej gospodarki krajowej. Rządząca partia stanęła przed sądem klasy, z której rzekomo wywodzi swój rodowód, i w której imieniu jakoby sprawuje rządy. Do kryzysu gospodarczego doprowadziły popełniane od wielu lat błędy w kierowaniu gospodarką narodową, które dotknęły wszystkich dziedzin życia i wszystkich gałęzi produkcji. Kolejne ekipy nie potrafiły ich naprawić, choćby się do nich nawet przyznawały. Te błędy bowiem w systemie rządzenia, od którego partia nie chce odstąpić z powodów politycznych w obawie przed utratą pełnej kontroli nad społeczeństwem.

Celowi politycznemu, jakim jest utrzymanie władzy podporządkowała cele gospodarcze. Z politycznych powodów podtrzymuje centralny system planowania i przywileje dla rolnictwa uspołecznionego.

Z politycznych powodów rząd zawiera niekorzystne transakcje, których nie ujawnia przed narodem. Z politycznych powodów marnuje olbrzymie sumy na wydatki nieprodukcyjne, na utrzymanie aparatu partyjnego oraz rozbudowanych ponad miarę sił bezpieczeństwa. Osobny problem stanowią wydatki wojskowe. Do tego dochodzi grabienie narodowego mienia przez kierownicze grupy partyjne i państwowe oraz manipulowanie funduszami inwestycyjnymi stosownie do potrzeb wewnętrznych i rozgrywek między grupami.

Od wielu lat wreszcie, rząd zamiast przystąpić do zasadniczych reform zaleconych przez ekspertów, instytuty naukowe i przez głos wolnej opinii, łata dziury podwyżkami cen i płac przez co zwiększa tylko inflację, alarmuje świat żądaniem pożyczek, a na ich spłatę rabuje rynek wewnętrzny z najpotrzebniejszych artykułów, eksportuje wszystko od runa leśnego po siłę roboczą.

Polityka władz jest sprzeczna z dobrem kraju. Dlatego protestują przeciw niej najsilniej robotnicy przedsiębiorstw najnowocześniejszych i najsprawniejszych. Dla nich powszechne marnotrawstwo, widoczne jest najlepiej. Protestują ci, co mają na ten temat najwięcej do powiedzenia, właśnie stoczniowcy, dokerzy, ludzie morza.

Czy protesty te musiały przybrać formę strajków, przynoszących krajowi nowe straty, a robotnikom, ich rodzinom i całej ludności stwarzających wiele cierpień? A jakąż inną formę mogły przybrać, skoro władze lekceważą wszystkie sygnały ostrzegawcze i wezwania do reform? Skoro zablokowały wszystkie kanały informacji i konsultacji, zakneblowały prasę, zniszczyły organy przedstawicielskie. To nie robotnicy wybrali drogę konfrontacji, zostali na nią zepchnięci. To robotnicy właśnie dają władzom i całemu krajowi, i całemu światu pokazową lekcję umiaru, dyscypliny, realizmu. Ich postulaty utrzymane są w ramach obowiązujących u nas przepisów, przede wszystkim Międzynarodowej Konwencji o Związkach Zawodowych i Karty Praw Człowieka. To właśnie robotnicy są dzisiaj w Polsce czynnikiem porządku i prawa. W odpowiedzi usłyszeli słowa o zagrożeniu ustroju, pomówienia o uległość wobec anarchicznej i antysocjalistycznej agitacji, a wreszcie niejasne pogróżki, znane, dobrze znane aluzje do zagrożenia z zewnątrz. Jak gdyby nic nie zmieniło się na świecie i w kraju od 1956 r. Padły znów, jak wtedy, jak w 1970 i 1976 roku słowa, które władze musiały wówczas odwoływać lub im zaprzeczać po ich wygłoszeniu. Wszakże z wszystkich tych kryzysów klasa robotnicza wychodziła zwycięsko, a partia musiała tłumaczyć się z błędów popełnionych w przeszłości.

Obecny kryzys wykazał dobitnie, że władze nie zdają sobie zupełnie sprawy z nastrojów społeczeństwa. Ujawnił też nieprawność wyższego aparatu partyjnego. Strajkujący stoczniowcy i popierający ich solidarnie robotnicy innych zakładów produkcyjnych Wybrzeża nie zagrażają ani socjalizmowi, ani bezpieczeństwu kraju. W okupowanych przez nich warsztatach pracy, które na mocy Konstytucji PRL do nich należą odradzają się zasady, ideały prawa, od których praktyka władzy daleko odeszła. Tworzy się duża jedność narodowa, która przekreśla podziały i różnice, i tworzy się prawdziwe poczucie społecznej własności i odpowiedzialności za kraj. Robotnicy wiedzą równie dobrze jak całe społeczeństwo jakie są realia geopolityczne. Chodzi oczywiście o to, by uchronić kraj przed interwencją Związku Radzieckiego.

W tym miejscu tekst oświadczenia, wydanego przez "Polskie Porozumienie Niepodległościowe", jest najwyraźniej zniekształcony. Autorzy dokumentu wskazują tu, że strajkujący nie dążą do pogrążenia kraju w chaos — co mogłoby spowodować interwencję ZSRR —; że robotnicy polscy żądają natomiast uporządkowania gospodarki oraz form autentycznego przedstawicielstwa, które pomogłoby do zapełnienia próżni, jaka wytworzyła się między władzą a masami robotniczymi i całym społeczeństwie, próżni, która co parę lat grozi wybuchem.

W dalszym ciągu oświadczenia, wydanego przez PPN czytamy:

Cel strajków jest jasny: wyraźna poprawa bytu i warunków pracy oraz utworzenie rzeczywistych przedstawicielstw załóg robotniczych. Są one niezbędne zarówno dlatego, że tylko takie przedstawicielstwa mogą zabezpieczyć trwałość uzyskanych obecnie ustępstw i zdobyczy, jak i dlatego, że są one konieczne dla prawidłowego funkcjonowania. Przedstawicielstwa takie mogą się stać dla władz partnerami do rozmów o wydajności pracy, wynagrodzenia, co pozwoli uchronić kraj przed chaosem. Dopominając się o takie przedstawicielstwa strajkujący dają więc możność zapobieżenia upadkowi gospodarczemu Polski. Odpowiadając przychylnie na żądania płacowe władze odrzucają jednak żądania, które określają jako polityczne i przez to samo pozbawiają wartości swe własne ustępstwa. Miejmy nadzieję, że może w toku dalszych rokowań rozsądek polityczny weźmie górę nad tępym uporem.

Przebieg i rozszerzanie się strajków dowodzą, że robotnicy żywiołową jednością nastrojów, pracy i żądań nadrabiają brak organizacji oraz olbrzymie trudności w porozumiewaniu się między zakładami i przekazywaniu wiadomości. Ufamy, że wytrwają w stanowczości, solidarności i spokoju. Ufamy, że w imię zasadniczej potrzeby — zachowania jedności w obliczu prób rozbijania przez partię będą wysuwali takie tylko żądania, które mogą znaleźć powszechne poparcie. Strajkujący wyrażają czynnie to, co myśli, czuje, czego pragnie cały naród polski. Świadomość tego powinna przekonać władze o bezsensie jakiejkolwiek próby użycia siły. Strajkujący mają też za sobą ruch narodowych grup zawodowych, ogromną większość opinii światowej, która z zaparciem śledzi spokojną, bezkrwawą walkę, ufajmy, że do końca bezkrwawą wiedząc, że ważą się losy nie tylko robotników polskich, nie tylko Polski całej, ale i losy Europy. Ruch strajkowy postawił władze wobec nieodpartych faktów dokonanych. Poparcie całego społeczeństwa może sprawić, że fakt ten zaowocuje zmianami na lepsze w życiu naszego narodu.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

MADRYT. — Hiszpański minister spraw zagranicznych Marcelino Oreja na konferencji prasowej omawia "Białą Księgę" — hiszpańskie wydanie zasad Konferencji Helsińskiej z roku 1975. Tegoroczna konferencja w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy odbędzie się w Madrycie. (UPI)

Zakłamane Towarzystwo Łączności z Polonią

Jerzy Komornicki pisze w "Kontaktach" (ukazują się w San Francisco) w ciekawym artykule (podajemy wyjątki) 'Oczyma mieszkańca Kraju':

"W Kraju działa Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia", na którego czele stoi działacz partyjny wysokiego szczebla. Towarzystwo rozwija żywą działalność cieszącą się poparciem partii.

Propaguje się opinie o praworządności PRL, trosce państwa o swobody obywatelskie, ze szczególnym upodobaniem podkreślając starania władz o Kościół, religię, wierzących. Pisze się i mówi tylko tyle, co propaganda uzna za właściwe, a co każdy w kraju wie, że dalekie jest od prawdy. Materiały te obliczone są na niezorientowanych i tych, którzy nie dopracowali się obiektywnego poglądu na istotę komunizmu; drugim celem jest osiągnięcie korzyści materialnych. Rząd usilnie zabiega o protekcję dla uzyskania miliardowych pożyczek. Kokietowanie Polonii amerykańskiej ma zgoła merkantylny charakter i myli się, kto sądzi, że kryje się za tym cień rzeczywistej sympatii czynników rządowych dla Polaków za granicą. Komuniści ponad wszystkie racje narodowe stawiają cele ideologiczne, partyjne, sterowane z Moskwy.

Jeden z licznych dowcipów krążących po kraju ujmuje to tak: Czym się różni Polska od ZSRR? Niczym. Jesteśmy w tym samym obozie, tylko w naszym baraku jest weselej.

Zgoła skandalicznie wygląda stosunek rządu warszawskiego do Polaków w ZSRR. Nigdy dotąd rząd "polski" nie upomniał się o swych obywateli przymusowo wcielonych do obcego społeczeństwa, uważając widocznie, że w ramach "wspólnoty socjalistycznej" jest to i tak bez znaczenia.

Przenikanie do środowisk polonijnych elementów komunistycznych wynika z programu, jaki Polska ma do spełnienia w ramach nakreślonego jej przez sowiecką koncepcję: politykę długofalowej akcji pokojowego opanowania różnych ośrodków własnymi ludźmi.

Polonia może się stać siłą narodową przez tworzenie i rozbudowywanie instytucji kulturalnych, tworzenie nowych. Zakładanie archiwów, bibliotek, małych muzeów, to również ważne czynniki integrujące i kulturotwórcze.

Polonia amerykańska może się obecnie szczególnie przyczynić do społecznego i narodowego wyzwalania kraju spod obcej przemocy, gdy okaże zrozumienie prof. Brzeźińskiemu, jednemu z nielicznych Amerykanów w rządzie, trzeźwo oceniających przebiegłą grę polityczną prowadzonoą przez ZSRR. Jednym z niezmiernie istotnych zadań, jakie stoi przed Polonią jest uświadamianie społeczeństwu amerykańskiemu, politykom, kongresmanom, rządowi, czym jest komunizm. Tylko Polacy mogą powiedzieć prawdę o komunizmie, bo go znają".

Polskie Filmy w Locarno

Na zakończonym w Locarno (Szwajcaria) XXXIII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym znaczny sukces odniosła polska kinematografia, zdobywając kilka wyróżnień, wśród nich honorowe wyróżnienie jury dla całego zestawu filmów, pokazanych w konkursie i w sekcjach pozakonkursowych.

Nagrodę za zestaw przedstawionych w Locarno filmów przyznano też polskiej kinematografii jury Międzynarodowej Federacji Kin Studyjnych, rekomendując polskie filmy dwóm tysiącom kin zrzeszonych w Federacji.

W Locarno pokazano dorobek młodych reżyserów polskich m.in.: "Amatora", "Kung-Fu", "Szansę", "Aktorów prowincjonalnych", "Barwy ochronne", "Arię dla atlety", "Wodzireja" i "Pełnię".

Jury Międzynarodowej Krytyki Filmowej (Fipresci) przyznało swą nagrodę "Kung-Fu" Janusza Kijowskiego oraz filmowi węgierskiemu "Być może jutro" Judit Elek.

Jury nagrody ekumenicznej w Locarno wyróżniło "Szansę" Feliksa Falka.

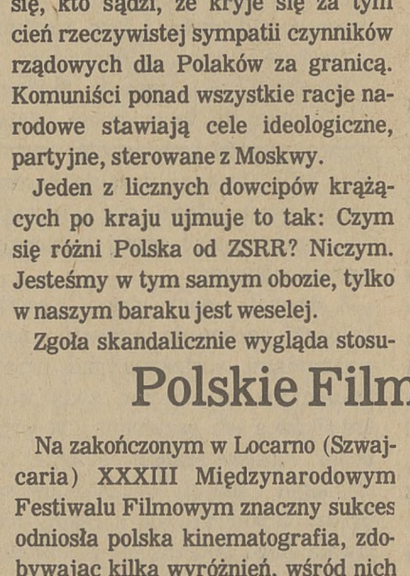

OTTAWA. — Jaime Paz, wiceprez. obalonego rządu Boliwii odbywa podróż po krajach świata zabiegając o nałożenie sankcji politycznych i ekonomicznych przeciwko juncie popieranej przez Argentynę. (UPI)

Zabawa Towarzyska Sekcji Pań Przy ZKP

Sekcja Pań przy ZKP urządza zabawę towarzyską (Social Party) w niedzielę, 14 września. Początek o godz. 1:30 po południu, w sali kościoła Św. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw ul. Serdecznie zapraszamy wszystkie delegatki wraz z rodzinami oraz całą Polonię. Kawa i ciasto darmo. — Anna Jurusik, prezeska; Anna Gilski, sekr. prot.

Nagroda Filmowa Dla Wajdy

Znakomity polski reżyser filmowy, Andrzej Wajda zdobył pierwszą nagrodę na 29 Międzynarodowym Festiwalu Filmów Muzycznych i Choreograficznych w Santander, Hiszpania.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zmiana Terminu Zebrań Tow. K. Rozmarka

Tow. im. Karola Rozmarka, Grupa 2993 ZNP zawiadamia o zmianie dnia zebrań z 3-ej niedzieli miesiąca na drugą niedzielę każdego miesiąca. A więc pierwsze powakacyjne posiedzenie odbędzie się 14 września o godz. 2:30 po południu, w sali Copernicus Center, 3160 Milwaukee Ave. Z powodu ważnych spraw do omówienia prosimy wszystkich członków o przybycie.

Sekr. finansowy Ted Jasiorkowski będzie przyjmował podatki od godz. 1 po poł. — Prez. Wanda Rozmarek, sekr. fin. Ted Jasiorkowski, sekr. prot. Jane I. Kulibaba.

Zebranie Klubu Powiatu Mielec

Powakacyjne zebranie Klubu pow. Mielec odbędzie się w niedzielę 14 września o godz. 1:00 po poł. w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność omawianych spraw.

K. Pabiś — prezes
H. Bajor — sekr. prot.

Zebranie Klubu Wola Przemykowska

Zebranie Klubu Wola Przemykowska odbędzie się w niedzielę, 14 września o godz. 2:30 po poł. w sali "Nowa Polonia" 6103 W. Belmont. Są ważne sprawy do omówienia, prosimy o liczne przybycie.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

Zabawa Klubu Parafii Niedomice

Klub Parafii Niedomice urządza Zabawę Jesienną w sobotę, 13-go września 1980 r., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Orkiestra "Biało-Czerwoni". Donacja $4. Dochód przeznaczony na budowę kościoła w Polsce. Zarząd zaprasza Kluby oraz całą Polonię.

Bronisław Bysiek — prezes, Kazimierz Meżyk — przew. kom. zab., Janina Kieć — sekr. prot.

Odczyt Prof. J. Kotta

W piątek, 12 września, w sali Preston Bradley Hall w gmachu Biblioteki Publicznej, 78 E. Washington St., o godz. 1 po poł., prof. Jan Kott mówić będzie na temat "The Tradition of Polish Drama". Wstęp wolny.

"Trzy Dni w Szczecinie" Film Dokumentarny

W środę, dnia 10 września zostanie wyświetlony na kanale 11 WTTW dokumentalny film pt. "Trzy dni w Szczecinie," oparty na oryginalnych zdjęciach z zajść jakie miały miejsce w tym mieście w 1970 r. Film ten zostanie wyświetlony o godz. 7 wieczorem.

Nowa Książka Ref-Rena "Twarze z Gutaperki"

Zbiór nowel i wierszy, opartych na zdarzeniach prawdziwych. Błyskotliwa proza. Humor i sentyment.

"Twarze z Gutaperki" ukażą się późną jesienią. Ponad 150 stron druku w półtwardej oprawie. Cena w przedpłacie $7.50.

Nazwiska osób, które dokonają przedpłaty, zostaną umieszczone w książce — a przedpłaty można dokonać, przesyłając należność na adres: — F. Konarski Ref-Ren, 2629 N. Harding Ave., Chicago, IL. 60647.

Klub Pow. Jasło

Posiedzenie Klubu Jasło odbędzie się w niedzielę, 14 września, o godz. 2 po poł., w sali 1309 N. Ashland Ave. Prosimy o liczny udział w posiedzeniu.

J. Kopeć — prez.
J. Sulimowski — sekr. prot.

Tow. Pań Chicago Grupa 2191 ZNP

Tow. Pań Chicago po 56 latach istnienia łączy się z Grupą 2993 im. Karola Rozmarka. Wspólne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21 września w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. o godz. 2:30 po poł.

K. Tabor — prezes
A. Blaszczyńska — sekr. fin.

Nadzwyczjane Zebranie Okręgu 13 ZNP

Okręg 13 ZNP i Wydział Kobiet zwołuje nadzwyczajne zebranie, które odbędzie się w piątek, 12 września o godz. 7 wiecz. w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy wszystkich delegatów o obecność.

J. Sikora — Kom. Okręgu 13 ZNP

Tow. Wiara I Ojczyzna Grupa 1474

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 14 września, w drugą niedzielę, zamiast trzecią, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park, o godz. 1:30 po południu.

Prosimy o liczne przybycie. Pod dyskusją będzie Msza św. w październiku, losowanie indyków w listopadzie i program do końca roku.

Irena M. Szczech, koresp.

Zebranie Gminy 88 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 88 ZNP odbędzie się w niedzielę, 28 września w Czytelni Polskiej, 1108 Kenilworth Ave. o godz. 2 po poł. Ponieważ jest dużo spraw do załatwienia, prosimy wszystkich delegatów o przybycie. Również podajemy do wiadomości, że Gmina urządza obiad w niedzielę 26 października o 4:30 po południu w Czytelni Polskiej. Zapraszamy członków Grup, delegatów i gości o wzięcie udziału w obiedzie. Bilety w cenie $3.75 od osoby. W sprawie rezerwacji prosimy dzwonić 661-9449. Dochód z tej imprezy przeznaczony na cele charytatywne.

Janina K. Jasinski — prezeska
Florence Kazol — przew.

Klub Parafii Osielec

Powakacyjne posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w niedzielę, 14 września, w sali przy 48-ej So. Wood ul., o godz. 5 po poł. Prosimy wszystkich członków o przybycie, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia.

Franciszek Kwiatkowski — prezes
Mieczysław A. Binkowski — koresp.

Klub Parafii Jordanów

Posiedzenie powakacyjne Klubu Parafii Jordanów odbędzie się w niedzielę, 14 września, o godz. 2:30 po poł., w sali przy 48-ej So. Wood ul., na które zapraszamy wszystkich członków.

Frank Rapacz — prezes, Edward Marchiński — przew., Mieczysław A. Binkowski — koresp.

Swięto Dywizyjne 5-tej K. D. P.

We wrześniu b. roku przypada 39-ta rocznica powstania 5-tej Kresowej Dywizji Piechoty na terenach Rosji Sowieckiej.

Msza Święta w intencji poległych żołnierzy 5 K.D.P., oraz zmarłych kolegów Kresowiaków, zostanie odprawiona w niedzielę 14 września o godz. 12:00 w południe w Kaplicy OO. Jezuitów 4105 N. Avers Ave.

Bezpośrednio po nabożeństwie w dolnej sali tejże kaplicy odbędzie się skromny "Obiad Żołnierski" wraz z krótkim programem okolicznościowym, z udziałem Niny Oleńskiej i Ref-Rena.

Zarząd Koła serdecznie zaprasza członków koła wraz z rodzinami, oraz kolegów z bratnich organizacji.

Władysław Łoboda — Prezes

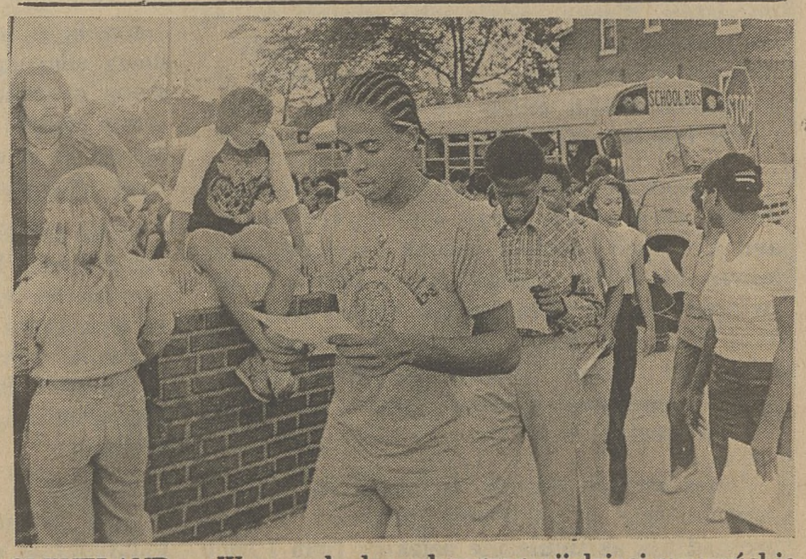

CLEVELAND. — W ramach planu desegregacji dzieci murzyńskie dowożone są do szkół w dzielnicach zamieszkałych przez białych. (UPI)

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Kania Na Miejsce Gierka

W Warszawie nastąpiła zmiana na stanowisku I Sekretarza partii komunistycznej. Wydarzenia strajkowe na Wybrzeżu wywołały sytuację analogiczną do wypadków z 1970 r., kiedy to Edward Gierek zastąpił Władysława Gomułkę. Obecnie Stanisław Kania zastąpił Gierka, co oficjalnie wyjaśniono nieoczekiwanym atakiem serca, jakiemu uległ dotychczasowy I Sekretarz.

Następca na stanowisku szefa partii komunistycznej, Stanisław Kania, nie był w dotychczasowym układzie personalnym PZPR postacią błyskotliwą. Jego kariera życiowa i polityczna rozwijała się bez rozgłosu. W opinii zachodnich obserwatorów oraz z doniesień korespondentów prasowych wynika, że Kania piął się systematycznie po szczeblach partyjnej drabiny, dochodząc do ważnej pozycji członka politbiura i sekretarza Centralnego Komitetu. Do tego sprawował on z ramienia partii nadzór nad władzami bezpieczeństwa (milicja) i wojskiem oraz sprawami religijnymi, co dawało mu wyjątkowe wpływy w polityce wewnętrznej.

Nasuwa się obecnie zagadnienie, czy Kania utrzyma w swojej taktyce politycznej te zobowiązania, jakie partia pod rządami Gierka przyjęła w stosunku do strajkujących na tak szeroką skalę robotników. Karnością strajkową i zdecydowaniem potrafili oni osiągnąć znane ustępstwa władz.

Z niektórych ocen zachodnich dyplomatów wynika, że chociaż Kania nie może być uważany za "liberała", to jednak w ostatnim konflikcie klasy robotniczej z partią miał zajmować postawę umiaru oraz miał zalecać nie stosowanie siły wobec strajkujących.

Zachodni obserwatorzy wysunęli również przypuszczenia, że "prawdopodobnie" nowy I Sekretarz nie odrzuci, w swej polityce doprowadzenia w Polsce do spokoju i ładu społecznego, tych ustępstw, na jakie partia zgodziła się, aby uzyskać zakończenie strajków w głównych centrach siły robotniczej, a więc na Wybrzeżu i na Śląsku. Przecież siła ta została zademonstrowana tak jasno i tak przekonywująco, że nie dotrzymanie przez władze przyjętych warunków robotników prowadziłoby do nowego wybuchu protestów strajkowych mającej już dobre doświadczenie klasy robotniczej.

I Sekretarz Kania jest na pewno dobrze zorientowanym w sytuacji wewnętrznej kraju funkcjonariuszem partyjnym. Z tytułu dotychczas sprawowanych funkcji kontrolera władz bezpieczeństwa i wojska zdobył on dobre rozeznanie nastrojów w całym społeczeństwie, a będąc z pochodzenia człowiekiem wsi zna i sytuację polskiego rolnictwa, znajdującego się w równie uciążliwej sytuacji jak inne dziedziny życia gospodarczego kraju, które pod partyjnymi dyrektywami zostały zepchnięte na granice katastrofy.

Można też przyjąć, że przeprowadzona jeszcze przez Gierka czystka w aparacie partyjnym oraz administracyjnym, jak też zmiany w tym aparacie, jakie nastąpiły równocześnie z objęciem władzy partyjnej przez Kanię, ułatwią mu sprawowanie tej władzy w nadal trudnej sytuacji.

Nad sytuacją tą wiszą nie tylko sprawy robotnicze, związane z postulatami, które zostały wysunięte przez strajkujących. Problemy całości życia gospodarczego kraju są szczególnie palące i przesunięcia personalne w zakresie resortów właśnie gospodarczych można chyba uważać za poszukiwanie drogi do wyjścia w zabagnionej komunistyczną doktryną sytuacji. Niektórzy z nowych ludzi na stanowiskach dyspozycji gospodarczej i finansowej mogą być uważani przecież za dobrych fachowców o nastawieniu technokratycznym. Trzeba więc odczekać, czy potrafią i czy będą mogli w ramach systemu podejmować inicjatywy, zmierzające do rozwiązania trudności.

Zachodni obserwatorzy zwrócilili już uwagę na gesty Kani pod adresem robotników Wybrzeża i Śląska, a mianowicie na jego wizyty w Gdańsku i w Katowicach, gdzie postulat utworzenia niezależnych związków zawodowych jest szczególnie silnie podkreślany jako podstawowa konieczność dla rozładowania napięć społecznych.

Trzeba też odczekać, w jaki sposób Kania ujmie problem stosunków Kościół-Państwo, skoro rola Kościoła w życiu Polski jest bezdyskusyjna, a postawa Prymasa Polski, Kard. Stefana Wyszyńskiego, zaznaczyła się znowu wyraźnie jako rzecznika gorącego patriotyzmu, zatroskanego o losy narodu i państwa.

Chińska Gra o Tajwan

Komuniści w Pekinie podjęli "ofensywę uśmiechów", jak określa się ich taktykę na rzecz pozyskania ludności nacjonalistycznych Chin (Tajwan). Taktyka ta ma służyć stopniowemu stwarzaniu takich warunków w stosunkach Tajwanu z kontynentalnymi Chinami, które pozwolą włączyć wyspę w zakres państwowości chińskiej bez sięgania po siłę zbrojną.

Toteż Pekin przechodzi do porządku dziennego nad podstawowymi różnicami ideologicznymi i politycznymi, natomiast rozwija możliwości z zakresu wspólnych interesów. W szczególności więc Pekin ułatwia zbliżenie ludności obu obszarów (people-to-people) oraz rozwija współpracę gospodarczą kontynentu z Tajwanem.

Omówienie tych zagadnień przez tygodnik "U. S. News & World Report" wskazuje, że chiński rynek kontynentalny jest zasypany produktami z Tajwanu, sprzedawanymi w wielu miastach chińskich (aparaty telewizyjne, zegarki, okulary przeciwsłoneczne itd.), a do tego produkty te są sprzedawane poza siecią państwowego handlu. Przedstawiciele przemysłu i handlu w Tajwanie doceniają potencjał rynku chińskiego i chcieliby dotrzeć na ten rynek bez kosztownego pośrednictwa firm w Hongkongu czy też Macao.

Pogłębiają się również stosunki między mieszkańcami kontynentu i Tajwanu. Przemysłowcy i handlowcy, naukowcy i sportowcy spotykają się, choć nie oficjalnie na terenach innych państw, wymieniając poglądy w atmosferze wzajemnej życzliwości. Gdy rybacy tajwańscy znajdą się na terytorialnych wodach chińskich, przypadkowo czy też celowo, traktowani są przyjaźnie, zapraszani są do zwiedzenia kontynentu, otrzymują upominki, powracając na wyspę... Słowem sielanka.

Koła nacjonalistów chińskich w Tajwanie obserwują te posunięcia Pekinu z wielką podejrzliwością, uważając je za "sztuczki", za ową "ofensywę uśmiechów", ale nie podejmują posunięć, które wstrzymałyby rozwój sytuacji po linii zbliżenia między kontynentem i wyspą.

Między Recesją a Inflacją

Wzrost stopy procentowej w ostatnich dwóch tygodniach wywołał żywą dyskusję wśród ekonomistów. Wszyscy zdają sobie sprawę, że jest to jeden z najważniejszych środków walki z inflacją, która mimo recesji zakłóca życie gospodarcze kraju, dając się we znaki, szczególnie ludziom o stałym rocznym dochodzie.

Podnoszenie stopy procentowej, mówi David Jones, ekonomista firmy Aubrey G. Lanston and Co., jest obecnie jednak bardziej ryzykowne niż kilka miesięcy temu. Opinię tę potwierdza ekonomista banku New York, William Sullivan, który mówi, że gospodarka kraju jest obecnie "słabsza" niż kilka miesięcy temu i odczuwa boleśniej podwyżkę stopy procentowej.

Jones zwraca uwagę, że banki są o wiele ostrożniejsze w udzielaniu pożyczek i przeprowadzają skrupulatnie selekcję firm i osób starających się o pożyczki, co w połączeniu z wyższą stopą procentową, utrudnia i opóźnia wyjście z recesji w tym roku. Według niego, podniesienie stopy procentowej o jeden procent, przedłuży recesję o sześć miesięcy.

Przemysł, szczególnie budowlany i samochodowy odczują natychmiast ostatnią podwyżkę stopy procentowej. Spadnie sprzedaż domów, samochodów, mebli i innych artykułów, kupowanych w większości na kredyt, a to z kolei spowoduje zwiększenie się bezrobocia.

Mimo zniesienia przez Federal Reserve Board ograniczenia kredytów, banki w dalszym ciągu stosują restrykcje. Podobnie jak ostrożność w udzielaniu pożyczek, ograniczenia są uzasadnione wzrastającą ilością niewypłacalnych dłużników. Recesja i inflacja uniemożliwiają spłacanie długów wielu, dotąd solidnym dłużnikom.

Wiemy, że sytuacja gospodarcza kraju jest stałym tematem przemówień kampanijnych kandydatów na prezydenta. Żaden z nich nie ma przekonywującej recepty, ponieważ "lekarstwa" przeciw recesji zwykle zwiększają inflację i odwrotnie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Trudności Katolicyzmu

ZWIĄZKOWIEC. (Kanada) — Niedobór księży jest poważnym problemem w skali światowej, jeśli wziąć pod uwagę, że 45% ogółu katolików na świecie, zamieszkujących Amerykę Północną, obsługiwanych jest przez 77% ogółu księży, a następne 45% światowych katolików w Ameryce Południowej i na Filipinach, obsługiwanych jest tylko przez 13% ogółu księży.

Jeśli wziąć pod uwagę wskaźnik księży na 100,000 katolików, to wynosi on 120 w Ameryce Północnej, a tylko 16 w Ameryce Południowej. Podobny wskaźnik, ale dla całej ludności, włącznie z katolikami, wynosi 37 księży w Europie, 29 księży w Ameryce Północnej i tylko dwóch księży w Azji.

Niedobór księży w krajach dopiero rozwijających się jest bardzo poważnym problemem, któremu stara się Kościół zaradzić przez kierowanie księży z krajów rozwiniętych do krajów rozwijających się, zachęcanie młodzieży do wstępowania do stanu duchownego, organizowanie służb pomocniczych itd.

Polska należy do krajów, które właśnie "eksportują" księży do pracy misyjnej zarówno wśród Polonii, jak i wśród ludności miejscowej. Napływ kandydatów do powołania kapłańskiego w Polsce jest stosunkowo znaczny i nie zmniejsza się, jak to ma miejsce w szeregu innych krajów.

W krajach rozwiniętych gospodarczo mentalność konsumencka i postawa hedonistyczna stanowią poważne zagrożenie dla Kościoła, który postuluje styl życia oparty przede wszystkim na stałym kontakcie z Bogiem, nie zaś na spełnianiu li tylko osobistych zachcianek i dążeniu do maksymalnej wygody.

Z drugiej znów strony, Kościół potencjalnie zawiera zadawalające odpowiedzi na rozmaite problemy współczesnego człowieka związane z jego osamotnieniem w tłumie, niemożnością eliminacji szeregu zagrożeń, rozpadem więzi intymno-przyjacielskich, świadomością życia w grzechach (kwestia sumienia), poczuciem pustki i bezcelowości.

Im bardziej społeczeństwa urzeczowiają się — a jest to wprost nieuniknione na wysokim poziomie materialnym i organizacyjnym — tym większej doniosłości nabiera kwestia niepokoju egzystencjalnego u nowoczesnego człowieka i tym bardziej potrzebuje on wsparcia duchowego.

Popularni, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, kaznodzieje protestanccy, wśród nich przede wszystkim Billy Graham, zyskują bardzo szeroki odzew, właśnie gdy nawiązują do wspomnianego wyżej niepokoju egzystencjalnego.

Z drugiej jednak strony Kościół katolicki zachowuje przewagę nad wyznaniami protestanckimi przez tradycyjne mocniejsze związanie katolików z ich parafiami. "Nawrócenia" masowe aranżowane przez B. Grahama i innych kaznodziejów są bardzo efektowne, ale z reguły nie trwają długo, podczas gdy w Kościele katolickim wierni mają przez sakramenty znacznie szerszy i głębszy związek z Kościołem jako całością.

W miarę postępów urbanizacji, ruchliwości społeczno-terytorialnej i materializacji życia również wśród katolików następuje osłabienie uczestnictwa w życiu Kościoła. W Stanach Zjednoczonych ksiądz - socjolog A. Greeley opublikował na ten właśnie temat szereg studiów. Pisuje on często w prasie katolickiej, zwracając uwagę m.in. na potrzebę większego uatrakcyjnienia Kościoła dla kobiet i młodzieży jako tych kategorii społecznych, wśród których szczególnie zaznacza się zniechęcenie.

W Kanadzie w okresie ostatnich kilkunastu lat regularny udział w mszy św. wyraźnie spada, szczególnie w prowincji Quebec. W całej Ameryce Północnej niestosowanie się do szeregu istotnych wymagań Kościoła jest tak częste, że np. w stosowaniu środków antykoncepcyjnych katolicy niewiele różnią się od protestantów.

Pogłębienie treści życia parafialnego odpowiadające wzrostowi ogólnego poziomu wykształcenia ludności jest chyba niezbędne dla przyszłości Kościoła. Trzeba byłoby pobudzać parafian do indywidualnego i grupowego samokształcenia w zakresie spraw religijnych, z jednoczesnym zastosowaniem praktycznym do życia osobistego.

Biorąc pod uwagę sporą liczbę dobrych publikacji na tematy religijne, jak również już niemałą obecnie liczebność osób świeckich o jakim takim wykształceniu religijnym, można byłoby w parafiach sporo zdziałać w omawianym zakresie. Oczywiście, chodzi mi o dokształcanie religijne, a nie o bezpośrednie angażowanie się katolików w sprawy polityczne, jak to ma nieraz obecnie miejsce w Ameryce Południowej, gdzie modna stała się "teologia rewolucji" będąca co najmniej po części swoistą mieszaniną ortodoksyjnego marksizmu z chrześcijaństwem.

Rozwój życia duchowego jest podstawową treścią katolicyzmu i zaangażowanie społeczne — bez względu na jego słuszność lub niesłuszność — nie powinno być wysuwane na pierwszy plan, jeśli nie służy ono faktycznie zbliżeniu do Boga.

Aleksander Matejko

Wacław Netter

Kurtyna Zapadła Nad Afganistanem

Z chwilą gdy znicz olimpijski zgasł w Moskwie a ostatni zawodnicy opuścili granice Sowietów ucichły również głosy protestu przeciw okupacji Afganistanu. Bojkot olimpiady był bowiem jedyną skuteczną reakcją i moralną presją Zachodu na agresję Moskwy. Dyskusje krajowych komitetów olimpijskich, decyzje sportowców i odgłosy na ten temat w prasie i telewizji trzymały interwencję sowiecką w Afganistanie przed oczymy opinii publicznej świata. Głosy te umilkły wraz z zakończeniem moskiewskiej olimpiady.

Usiłowano co prawda zastosować inne jeszcze środki, ale nie miały one takiego wydźwięku jak bojkot olimpiady. Sankcje gospodarcze Stanów Zjednoczonych, zresztą słabe i połowiczne, nie poparte przez inne kraje Zachodu, nie odniosły żadnego skutku. Wstrzymane dostawy 17 milionów ton amerykańskiego zboża, zostały zastąpione eksportem ziarna z Australii, Argentyny, Kanady i Wspólnego Rynku. Embargo Washingtonu na precyzyjne narzędzia, maszyny i komputery nie odegrało żadnej roli, gdyż Sowiety otrzymały je z innych krajów Zachodu. Świat wolny nie tylko że nie poparł Ameryki, nie wstrzymał eksportu do Rosji, ale nawet nie cofnął kredytów przyznawanych jej na transakcje handlowe.

Zajęcie Afganistanu było bezczelnym wyzwaniem rzuconym demokracjom zachodnim. Kraj ten nie tylko że nie leży w strefie wpływów Kremla, ale co gorsza znajduje się na przedpolu złóż naftowych Bliskiego Wschodu, które zaopatrują Europę, Japonię i USA w podstawowe źródło energii przemysłowej.

Dziś, zamiast dalszych sankcji i innych środków odwetowych, zaczyna się mówić o możliwościach ułożenia się z Moskwą. Mocarstwa zachodnie gotowe są zapomnieć okupację Afganistanu, rzezie niewinnej ludności, prześladowania i okrucieństwa pod warunkiem, iż Moskwa zadowoli się zdobyczą, powstrzyma się od dalszych postępów, szczególnie w kierunku źródeł naftowych. Czy rzeczywiście są jeszcze ludzie którzy wierzą sowieckim zapewnieniom i ufają ich intencjom?

Londyński "Economist" pisze o możliwości nowej Jałty, to jest ustalenia strefy wpływów między Wschodem i Zachodem w Azji. Czyżby pierwsza Jałta, która dała Polskę i inne kraje Europy w niewolę sowiecką niczego nie nauczyła możnych tego świata?

Na szczęście sytuacja w Afganistanie nie zależy wyłącznie od mocarstw zachodnich. Opór ludności Afganistanu nie słabnie pomimo zwiększenia oddziałów sowieckich okupujących ten kraj. Szeregi wojowników o niezależność pęcznieją, gdyż dołączają do nich dezerterzy z armii afgańskiej. Bogate kraje arabskie wspomagają powstańców finansowo i nie zanosi się na szybkie zakończenie zbrojnego oporu. Nawet na szczytach komunistycznej hierarchii nie ma zgody. Komuniści afgańscy podzielili się na dwa obozy. Toczą się walki frakcyjne, połączone z fizycznym likwidowaniem przeciwników. Konfrontacja przeniosła się również na armię. Prezydent z łaski Kremla, Babrak Karmal, przeprowadza czystki w administracji i w wojsku.

Partia jest rozbita na dwie frakcje, frakcję "mas" i frakcję "sztandaru". Ta druga popiera prezydenta. Grupa pierwsza posiada dotychczas większość stanowisk w administracji i w armii. Na skutek zwalczania oficerów nieprzychylnych prezydentowi doszło nawet do buntu w dwu garnizonach. część oddziałów 14 dywizji uderzyła na Rosjan. Wojska sowieckie, wspomagane z powietrza, odbiły natarcie i rozbiły oddział afgański. Część jego przyłączyła się do powstańców.

Moskwa próbowała pogodzić zwaśnione strony, ale nic z tego nie wyszło. Karamal zagroził ustąpieniem. Ponieważ nie było odpowiedniego kandydata, Kreml pozostawił go w spokoju i dał mu wolną rękę o ile chodzi o wewnętrzne rozgrywki. Prezydent zwolnił trzech ministrów z frakcji mas i zastąpił ich swoimi ludźmi. Ministra oświaty i spraw wewnętrznych sprzątnięto w podstępny sposób. Wiceprezydent Sarwari, również z grupy mas, został wysłany na placówkę dyplomatyczną w Ułan Bator, w Mongolii.

Muzułmańska ludność Afganistanu przywiązana do swej wiary i niezależności, stawia bierny opór administracji i sowieckim okupantom. Mają miejsce strajki, pochody i protesty. Afganistańczycy liczą na pomoc braci muzułmańskich i Ameryki. Prezydent Babrak zapewnia swych podwładnych o pokojowych intencjach Rosji i obiecuje, iż czerwone wojsko zostanie wycofane jak tylko ustanie agitacja i opór przeciw rządowi.

Pomimo zapewnień o "tymczasowości" Sowieci zamieniają pośpiesznie Afganistan w swego satelitę. W każdym ministerstwie, w każdym prawie urzędzie jest obecny sowiecki "zastępca", który pobiera zasadniczą decyzję. Rosyjski stał się językiem urzędowym i jest przymusowo nauczany we wszystkich szkołach. Opracowuje się plan włączenia gospodarki Afganistanu do Komekonu.

A co na to wszystko Zachód? Oczekowanie i bierność jak to określił jeden z komentatorów. Sytuacja przypomina w pewnym stopniu Węgry i Czechosłowację po najeździe sowieckim. Skończyło wtedy na protestach, notach i pochodach. Po pewnym czasie wszystko ucichło. Poszczególne państwa zachodnie zaczęły ubiegań się o handel i kontakty z Moskwą. Podobnie będzie z Afganistanem.

Dziennik Polski (Londyn)

Też Kandydują Do Białego Domu

Maleńki stan Rhode Island będzie wyjątkowym terenem kampanii prezydenckiej, gdyż będzie miał największą ilość kandydatów do Białego Domu.

Poza prez. Carterem i Ronaldem Reaganem oraz Johnem Andersonem w stanie tym znajdą się na balotach i kandydaci następujących środowisk: Libertarian Party, Partia Komunistyczna, Partia Socjalistyczna, Partia Socjalistycznych Robotników i Partia Robotników Swiata.

Wszystkie te grupy, nie będące żadnymi siłami w układzie politycznym w Stanach, uzyskały miejsca dla swoich kandydatów na balotach w Rhode Island, gdyż zgłosiły ważne petycje z conajmniej tysiącem podpisów wyborców. Nie dostali się na baloty kandydaci trzech środowisk: Citizens Party, American Independent Party i Right-to Life Party, gdyż zabrakło im ważnych podpisów wyborców.

Carter i Kennedy

Sen. Edward Kennedy wykazuje poważne zainteresowanie kampanią przedwyborczą Prezydenta i zdecydował występować razem z nim na kampanijnych przyjęciach i zebraniach.

Kennedy będzie aktywny szczególnie w stanach uprzemysłowionych, jak Ohio, Pennsylvania i New York, jak też będzie prowadził kampanię na obszarach zamieszkałych przez wyborców hiszpańskiego pochodzenia w Texas i w stanie California.

Badania nastawienia członków Partii Demokratycznej do niefortunnego kandydata do Białego Domu wykazują, że Kennedy odzyskuje popularność.

Deportacja Irańczyków

W Kongresie wzrastają nastroje za uchwaleniem ustawy nakazującej deportację Irańczyków biorących udział w demonstracjach politycznych. Chodzi tu o studentów, którzy wykazują znacznie większą gorliwość do udziału w demonstracjach niż do nauki. Lista "sponsorów" projektu ustawy zawiera już 75 nazwisk kongresmanów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Piłka Nożna

RUCH I GÓRNIK NA CZELE EKSTRAKLASY

Radykalnie zmieniła się sytuacja w polskiej ekstraklasie piłkarskiej. Przed tygodniem narzekano na niezbyt wysoki poziom spotkań i brak zaangażowania ze strony "panów futbolistów", po II kolejce spotkań wszyscy narzekali na pogodę, która odstraszyła widzów (ok. 50 tys. na 7 meczach!), a piłkarzom nie pozwoliła rozwinąć skrzydeł. Można i tak oceniać piłkarskie popisy, ale czy to wpłynie na podwyższenie umiejętności zawodników, śmiemy wątpić.

* * *

Tabela rozgrywek po 2 zaledwie kolejkach spotkań ma dość dziwny wygląd, ogon tej tabeli stanowią Łódzki Klub Sportowy i WKS Śląsk. Obydwa zespoły nie zdobyły jeszcze nawet jednego punktu, a różnicę bramek mają jednakową 1—3. Martwić musi szczególnie forma drużyny wrocławskiej. Dodajmy, że z dwóch względów:

* * *

— po pierwsze Śląsk miał być zespołem wielkiej przyszłości, a wciąż nie może ustabilizować swego poziomu, po drugie — wrocławianie zakwalifikowali się w minionym sezonie do rozgrywek o europejskie puchary. Nic nie zapowiada, aby piłkarze Śląska stać się mogli rewelacją rozgrywek o Puchar UEFA w sezonie 1980/81, jeśli grać będą tak, jak z Górnikiem Zabrze w inauguracyjnym meczu i Wisłą w II kolejce (przegrał Śląsk 1:2).

* * *

Poza Śląskiem w europejskich pucharach grać będą: Legia Warszawa, Widzew Łódź i Szombierki Bytom. Warszawianie wygrali w Łodzi 2:1, ale to chyba jeszcze nie powód do zachwytów ze względu na ŁKS, który zagrał bez swoich trzech zawodników — Bulzacki pauzuje za żółte kartki, Sławuta i bramkarza Koniecznego, którzy odnieśli kontuzje. Specjalnie nieobecność bramkarza Koniecznego ułatwiła przechylić zwycięstwo na swoją stronę. Jak dotychczas łodzianie niczym nie zaimponowali przecież, Biorąc to pod uwagę, nie można też wierzyć w twierdzenie, że legioniści lepiej niż na Łazienkowskiej grać będą na obcych boiskach. Za wcześnie jeszcze na taką opinię.

* * *

Łódzki Widzew — druga obok Śląska polska drużyna w Pucharze UEFA — zremisował w Opolu z Odrą 0:0. Nie grał w Widzewie Boniek. Bezbramkowy wynik usprawiedliwia się jednak czym innym — znakomitą grą bramkarzy obu zespołów, byłego goalkeepera opolan, występującego w Widzewie Młynarczyka i jego następcy w Opolu — Kalickiego.

* * *

Zatroskaną minę musiał mieć trener mistrzów Polski Hubert Kostka. Szombierki przegrały z Górnikiem zabrzńskim 0:1, a przecież to nie ten Górnik, w którym grał Hubert Kostka z takimi asami, jak Oślizło czy Gorgoń, Lubański, Szołtysik. Zabrzański zespół jest w najlepszym wypadku dopiero na początku drogi, prowadzącej do takich sukcesów, jakie osiągał przed laty wielokrotny mistrz Polski, gdy grał w tym zespole dzisiejszy trener Szombierek.

* * *

Zabrzanie mają po 2 kolejkach spotkań 4 pukty. Takim samym dorobkiem legitymuje się chorzowski Ruch po zwycięstwie (1:0) na Zagłębiem w Sosnowcu. Otwierają więc tabelę dwa bardzo sławne kluby. Na pewno marzą się ich piłkarzom kolejne sukcesy, ale czy się uda?

* * *

A oto tabela ekstraklasy po dwóch kolejkach gier:

	pkt.	br.
1. Ruch	4:0	3—1
2. Górnik	4:0	2—0
3. Widzew	3:1	3—0
4. Legia	3:1	2—1
5. Bałtyk	2:0	1—0
6. Stal	2:2	4—4
7. Szombierki	2:2	3—3
8. Wisła	2:2	3—3
9. Motor	2:2	2—2
10. Zawisza	2:2	2—2
11. Arka	1:1	0—0
12. Zagłębie	1:3	1—2
13. Odra	1:3	0—1
14. Lech	1:3	1—4
15. ŁKS	0:4	1—3
16. Śląsk	0:4	1—3

W pozostałych meczach Stal Mielec pokonała Zawiszę Bydgoszcz 2:1, Lech Poznań zremisował z Motorem Lublin 1:1, a mecz Bałtyk — Arka przełożony został na temin późniejszy.

* * *

KALENDARZYK WISŁY

Niektóre mecze ligowe wyznaczone na niedzielę, 7 września nie były grane ze względu na złą pogodę. Mecz Wisła — Winged Bull, Który się zapowiadał jako super-mecz, będzie rozegrany w późniejszym terminie.

W niedzielę, 14 września Wisła — Green-White w Hanson Parku, rezerwy grają o godz. 3-ej po poł na bocznym boisku. Mecz Major Division na stadionie w Hanson Parku o godz. 6-ej po południu.

W niedzielę, 21-go września mecz ligowy Wisła — Lions w Winnemac Stadium, rezerwy o 11-ej, Major Division o godz. 1-ej po południu.

W niedzielę, 28 września Wisła — Błyskawica w Marquette Park, rezerwy o 1-ej, Major Division o 3-ej po południu.

* * *

JAK GRALI KANDYDACI DO POLSKIEJ REPREZENTACJI?

Piłkarską reprezentację Polski czeka wkrótce jesienna seria spotkań międzypaństwowych, która zapoczątkuje towarzyski mecz z Czechosłowacją w Chorzowie już 24 września, a zakończy eliminacyjne spotkanie mistrzostw świata — 82, z Maltą w La Valetta (7 grudnia).

* * *

Trener reprezentacji Ryszard Kulesza od dłuższego już czasu tworzy reprezentacyjny zespół, który ma walczyć o finał "Mundialu-82". Wkrótce poznamy kadrę polskich piłkarzy na mecz z Czechosłowacją i na następne spotkania. Kandydatów jest około 30, a o nominacjach zadecyduje forma prezentowana w rozgrywkach ligowych.

W minionej serii spotkań ekstraklasy do wyróżniających się piłkarzy należeli: — jak podaje depesza — Włodzimierz Smolarek, Wojciech Rudy, Janusz Sybis, Roman Wójcicki, Piotr Skrobowski, Adam Nawałka, Krzysztof Adamczyk, Henryk Miłoszewicz, Józef Młynarczyk. Słabiej niż oczekiwano grali: Włodzimierz Mazur, Kazimierz Kmiecik, Stanisław Terlecki, Roman Ogaza, Andrzej Buncol. Większość piłkarzy, kandydujących do reprezentacji otrzymało ocenę "3" — przeciętna. Oto noty dla kandydatów do reprezentacji (wg oceny od 1 do 5 pkt.) za postawę w sobotnich meczach ligowych.

4 pkt. — Rudy, Sybis, Smolarek, Skrobowski, Nawałka, Adamczyk, Wójcicki, Miłoszewicz, Młynarczyk.

3 pkt. — Ciołek, Małnowicz, Papasz, Lipka, Iwan, Motyka, Topolski, Janas, Dziuba, Żmuda, Barczak, Mowlik.

2 pkt. — Mazur, Buncol, Ogaza, Kmiecik, Terlecki.

* * *

WYNIKI I LIGI W POLSCE

W Polsce rozpoczął się jesienny sezon piłkarski, a wyniki były trochę niecodzienne. Widzew Łódź pokonał gładko Lecha Poznań 3:0. Beniaminek ligi Motor Lublin zremisował 1:1 z Zagłębiem Sosnowiec, a drugi beniaminek — Bałtyk Gdynia pokonał niespodziewanie Odrę Opole 1:0. Legia Warszawa w meczu z Arką Gdynia uzyskała wynik bezbramkowy. Zawisza Bydgoszcz pokonał ŁKS Łódź 1:0. Szombierki Bytom pokonały Stal Mielec 3:2. Śląsk Wrocław przegrał z Górnikiem Zabrze 0:1, a w ostatnim meczu Ruch Chorzów pokonał krakowską Wisłę 2:1.

* * *

Po pierwszej jesiennej serii spotkań w tabeli prowadzą: — Widzew, Szombierki, Ruch, Zawisza, Bałtyk, Gornik — wszystkie te drużyny mają po 2 punkty.

* * *

WARSZAWSKA LEGIA WYGRYWAŁA W ANGLII

Zdobywca piłkarski Pucharu Polski — warszawska Legia odniosła kilka zwycięstw w Anglii. W pierwszym meczu pokonała III ligowy zespół. Następnie pokonała II-ligowy zespół — Bolton Wanderers 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Marek Kusto i Witold Sikorski. Mecz odbył się przed rozpoczęciem się nowego sezonu piłkarskiego w Polsce..

* * *

Warszawska Legia odniosła trzecie z kolei zwycięstwo na ziemi angielskiej, tym razem ze sławnym Mancheste City 5:1. Bramki zdobyli: Krzysztof Adamski (w 10 i 55 min.), Paweł Jana (18 min.), Mirosław Okoński (62 min.) i Marek Kusto (83 min.). Dla Anglików — Kevin Reeves (88 min.). W poprzednich meczach Legia pokonała Wigan 3:0 i Bolton 2:0. Najpiękniejszą bramkę na meczu z Manchester zdobył Janas. Była to bomba z 20 m tak potężna, że bramkarz Corrigan rozłożył bezradnie ręce. W zespole angielskim grał Kazimierz Deyna, który był niewątpliwie najlepszym piłkarzem Manchester City.

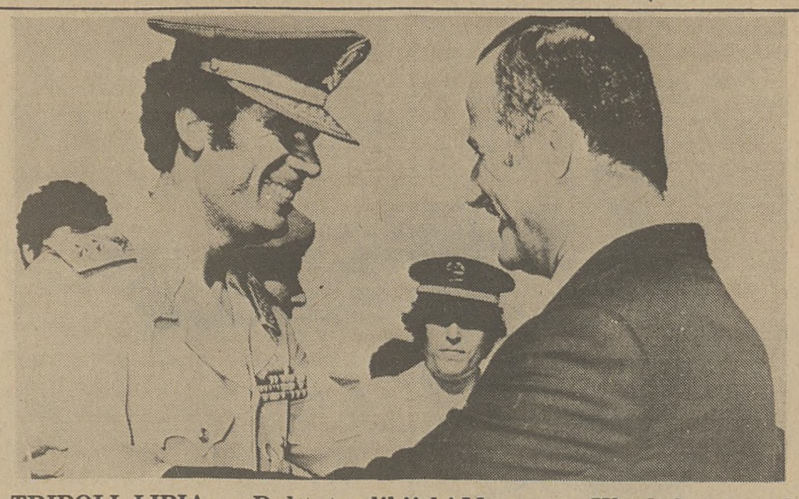

TRIPOLI, LIBIA. — Dyktator libijski Maommar Khadafy wezwał ponownie do pełnej unii z Syrią. Na zdjęciu z roku 1978 widoczny w rozmowie z prezydentam Syrii Hafez Assadem. (UPI)

Zniszczenie Cegielni w Polsce

Przykładem Gospodarki Komunistycznej

Krakowski "Tygodnik Powszechny" (17 sierpnia b.r.) omówił nadawany przez Polską Telewizję cykl relacji na temat zniszczenia małych cegielni w Polsce, które tak znakomicie spełniały swoją rolę w zakresie zapotrzebowania na materiały budowlane na terenie małych osiedli prowincjonalnych oraz wiosek.

Telewizja nadała temu cyklowi znamienny tytuł: "Małe cegielnie — duża sprawa". "Dlaczego duża?" — zapytuje "Tygodnik Powszechny" i wyjaśnia m.in. co następuje: "Ano dlatego zapewne, że zniszczono te cegielnie dosyć bezmyślnie, mimo iż każda produkowała sporą ilość cegły i z grubsza potrafiła zaspokoić potrzeby swojej okolicy, czyli w produkcji podstawowych materiałów budowlanych zwalniała z tego obowiązku i tak z zasady przeciążonego, a więc niewydolnego, producenta społecznego czy państwowego.

A teraz jesteśmy świadkami niekończących się rozmów z przedstawicielami tzw. właściwych resortów, zaś z rozmów tych wynika, że winnych nie ma. Właściciele z jakichś bliżej nie określonych powodów z cegielni jakoby rezygnowali, obiekty bywały przeważnie przekazywane rolnym spółdzielniom produkcyjnym, które nimi zupełnie się nie zajmowały, jako, że ich rola ma polegać na uprawie roli oraz na hodowli, a nie na wypalaniu cegły.

Prezesi spółdzielni tłumaczą się więc, że przecież oni wcale tych cegielni przyjmować nie chcieli, ale przyjąć musieli w wyniku czego — co zrozumiałe — całkiem niezłe technicznie obiekty poszły po prostu w ruinę — cała ogromna połać gospodarki, która istniała i prosperowała bez jakichkolwiek nakładów ze strony państwa, produkująca ponadto rzecz bezcenną, uległa absolutnej dewastacji. Zupełnie przy tym nie wiadomo w imię czego.

Wszyscy występujący przed TV rozmówcy — od dyrektora departamentu, poprzez naczelnika gminy, prezesa spółdzielni produkcyjnej, czyli dzisiejszego właściciela małej ruiny, do dawnego właściciela małej cegielni — nie są w stanie, a może nie chcą, wyjaśnić tego procesu w sposób racjonalny. Bo oni przecież wiedzieli, że tak będzie, ale czyż wiedza i przewidywanie mogły tu mieć jakikolwiek wpływ na bieg wypadków?

Czytam różne gazety, ale analizy przyczyn zjawiska jakoś, jak dotąd, nie spotkałem. Dopiero KTT w Kulturze (!) nr 32 wziął ostatnio małe cegielnie na warsztat i napisał: "Nie jest żadną tajemnicą, że cegielni nie ma z dwóch powodów: po pierwsze z powodu gigantomanii, po drugie z błędnie pojętych innych przyczyn. Gigantomania oczywiście łączy się z nowoczesnymi metodami produkcji materiałów budowlanych, tzw. fabrykami domów (. . .).

Z wielkich elementów na całym świecie buduje się wielkie obiekty i aby się o tym przekonać wystarczy popatrzeć, jak budują w Warszawie nowocześni Szwedzi. Pomyłka polega więc jedynie na tym, że tę wielkie płyty i fabryki domów powinny istnieć obok, a nie zamiast, tradycyjnego systemu produkcji materiałów budowlanych, powinny nam w przyspieszonym tempie dodawać budowlanego surowca, a nie jedynie zastępować już istniejącym czymś innym".

Drugą przyczynę upadku małych cegielni KTT formułuje tak: "Cegielnia jedna z najstarszych niemal form rzemiosła wiejskiego — uznana została za przejaw czegoś klasowo obcego. To przecież fabryka, mimo że posługują się piecem, paramo taczkami, jakimś daszkiem do suszenia cegieł — argumentowano w zapale.

W jednym z telewizyjnych wywiadów, towarzyszących akcji "małych cegielni" ktoś i dzisiaj jeszcze utyskiwał, że przepisy dotyczące rejestracji zatrudnienia w małych cegielniach pracowników, będących zazwyczaj robotnikami sezonowymi o niższych lub żadnych kwalifikacjach są tak skomplikowane, jakby chodziło tu rzeczywiście o zakłady przemysłowe zatrudniające najemną siłę roboczą i uprawiające kapitalistyczny wyzysk".

Sprawa ma więc, jak widać, głębsze tło i stąd — jak się zdaje — zapewne te uśmieszki rozmówców z TV. Zresztą KTT nie tai, że tak jest i pisze:

"Myślę, iż opisany tu przykład dotyczy sprawy szerszej, jaką jest nasz stosunek do drobnej wytwórczości i różnych prywatnych przedsięwzięć w zakresie usług czy rzemiosła. Dziedziny te, wymagające pewnych inwestycji, a także determinacji osób gotowych się nimi zajmować, niejednokrotnie w przeszłości traktowane były w sposób całkowicie instrumentalny: kiedy powstała jakaś paląca potrzeba, odwoływano się do ich pomocy, kiedy zaś — jak sądzono — doraźne zagrożenie mijało, starano się im możliwie najbardziej obrzydzić życie.

Ta huśtawka oczywiście nie sprzyja gospodarności, poczuciu zaufania, klimatowi stabilności, a bez tego klimatu trudno jest spodziewać się nie tylko pomyślnych rezultatów kolejnych akcji i nawoływań, ale także, co może ważniejsze, solidnego podejścia samych drobnych wytwórców czy usługowców do ich własnych zadań".

Czyż zresztą sprawa małych cegielni to jedyna tego rodzaju sprawa? A młyny wodne i tartaki, a małe wodne elektrownie, "które będąc przeważnie na usługach prywatnej wytwórczości tworzyły równocześnie system spiętrzeń wodnych, minimalizujących klęski powodzi". . .

Widać to przecież obecnie jak na dłoni.

Stan Musial Invests In Soccer Club

St. Louis (UPI) — The St. Louis Steamers of the Major Indoor Soccer League were sold recently go a group led by baseball Hall of Famer Stan Musial and sportscaster Joe Garagiola. Terms of the purchase were not disclosed.

The Steamers, an expansion team in the MISL last year, broke league attendance records while averaging more than 14,000 fans per game. They finished with a 12-20 record.

Musial, who starred for the St. Louis Cardinals in the 1940s, 50s and 60s and was a seven-time National League batting champion, was elected president and chairman of the board of the new ownership which also includes Musial's son, Dick; Ben Kerner, former owner of the old National Basketball Association St. Louis Hawks and businessmen James Fox, Jack Garagnani and Mike Aubuchon.

Granitza, Parkes Of Stings On Fans' Team

New York (UPI—The North American Soccer League announced recently an All-Star team which includes two Chicago Sting players, that will meet the New York Cosmos in a Sept. 24 match billed as a farewell to Cosmos' sweeper Franz Beckenbauer.

Cosmos fans selected the 21-member squad from the league's other teams. The Sting representatives are forward Karl-Heinz Granitza and goal keeper Phil Parkes.

Jack Brand of Seattle is the goalkeeper for the team, which will be coached by Rinus Michels. The midfielders will be Cubillas and Marinho (Fort Lauderdale), Leonardo Cullar (San Diego), Jorgen Kristensen (Tulsa), Wolfgang Rausch (Dallas), Jomo Sono (Toronto) and Jan Van Der Veen (Tampa Bay). Defenders picked are Lazlo Harsanyi (Rochester), Jim Holton (Detroit), Rudi Krol (Vancouver), Peter Nogly (Edmonton), Bjorn Nordqvist (Minnesota) and Wim Suurbier (Los Angeles).

Podróż z Moskwy Na Węgry To Jak Podróż w Odległe Czasy

Oto kilka szczegółów na temat podróży Amerykanina, jaką odbył prywatnym samochodem z Moskwy po granicę Węgier. W sumie ponad 800 mil.

Zdaniem podróżnika, przejazd przez Rosję Sowiecką, to nie przejazd przez kraj kosmonautów, kraj wspaniałych pokazów sportowych, ale przejazd przez kraj, który wydaje się istnieć gdzieś w odległych czasach, przejazd przez kraj, w czasie teraźniejszym, z tym, że kraj ten znajduje się jeszcze w czasach odległych.

Na 300 milowej przestrzeni rozciągającej się pomiędzy Kijowem a Lwowem, poprzez samo centrum zyznych ziem Ukrainy, po wąskich drogach, nieomal polnych, mija się stale wozy zaprzężone w konie, samotnych chłopów wędrujących na okoliczne pola. Nierzadkim jest widok bezzębnej staruszki w chustce na głowie.

Podróż samochodem nie jest zjawiskiem częstym w Rosji Sowieckiej, nie ma tam zresztą warunków temu ku.

Jadąc w kierunku południowo-zachodnim, z Moskwy do Kijowa, sytuacja jest taka sama. Droga ciągnie się przez tereny płaskie, jest ona wąska i bardzo niebezpieczna, szczególnie w nocy. Nie ma na drogach żadnych znaków drogowych ani nawet lini oddzielającej dwa kierunki ruchu. Istnieje jeszcze jedno, umowne prawo, które wprowadza gości zagranicznych w poważne przerażenie, a mianowicie zwyczaj nie używania świateł w czasie jazdy nocnej. Dla kierowcy, przyzwyczajonego do prowadzenia samochodu w krajach zachodnich jest to prawdziwym utrapieniem, szczególnie, gdy z chwilą zapalenia reflektorów, otrzymuje się nieraz groźne ostrzeżenie od tubylców.

Jednym słowem szosy rosyjskie nadają się jedynie dla mieszkańców tego kraju.

Do utrapień turysty należą jeszcze liczne punkty kontrolne, w których specjalna straż sprawdza dowody tożsamości i cel podróży. Podobno na odcinku z Moskwy po granicę węgierską naliczono ich ponad 75. Co ważniejsze, cudzoziemiec jest natychmiast rozpoznawany, ponieważ musi on mieć tablice rejestracyjne koloru białego, w przeciwieństwie do czarnych — należących do obywateli kraju. Wiadomość o cudzoziemcu wyjeżdżającym np. z Moskwy przekazywana jest do poszczególnych punktów kontrolnych drogą radiową, tak że w momencie dotarcia do takiego punktu wiadomo, że było się oczekiwanym.

Przy drogach można wstąpić do małych restauracyjek sprzedających jakąś mieszaninę ryżu i mięsa, którą trzeba zjeść wśród brzęków setek much unoszących się nad jadłem.

Na nielicznych stacjach benzynowych długie kolejki samochodów ciężarowych czekają na obsługę. Tylko tutaj przydaje się paszport zagraniczny i zagraniczna tabliczka rejestracyjna, ponieważ dla cudzoziemców czekają specjalne pompy, przy których nie ma kolejek. O ustępach, najczęściej znajdujących się na zapleczu bydynków stacji benzynowych, lepiej nawet nie wspominać.

I jeszcze jedno godne uwagi, to sposób odprawy celnej na granicy z krajem Rad. Oto samochód wprowadzany jest na platformę zbudowaną z prętów żelaznych, przez które celnicy mogą dokładnie przejrzeć podwozie samochodu i sprawdzić czy nie ukryto tam kontrabandy. Bardzo szczegółowej kontroli podlegają również zarówno pasażerowie jak i sam samochód. Mechanicy, uzbrojeni w śrubokręty rozkręcają drzwi samochodu, wyciągają siedzenia, w poszukiwaniu ukrytych nielegalnych czasopism i innych artykułów podlegających kontroli celnej. Celnicy sprawdzają aparaty fotograficzne wyjmując z nich filmy, w celu przekonania się czy nie ma na nich "kompromitującej" ewidencji. "Musimy się upewnić, że nie wowozicie niczego coby mogło nas skompromitować" — powiedziała jedna z celniczek zdziwionemu turyście.

Później to już tylko trzy godziny drogi do Budapesztu, gdzie czeka gorący prysznic.

Koszmarny Sen Breżniewa

W całej Europie wschodniej kursuje obecnie taka opowieść:

Breżniew budzi się nocą, zlany zimnym potem. "Miałem okropny sen — mówi do żony — śniło mi się, że socjalizm zawojował cały świat"

— I nazywasz to koszmarem — odpowiada pani Breżniew — przecież to ogromny sukces.

— przeciwnie — tłumaczy jej Breżniew — to tragedia. Bez kapitalizmu, który nas finansuje, nie mógłby utrzymać się przy życiu.

Selekcja Najlepszych

Zakład Nasiennictwa i Selekcji Intytutu Badawczego Leśnictwa prowadzi prace, których celem jest określenie wpływu pochodzenia drzew na ich hodowlaną wartość. Okazuje się bowiem, że ze wszystkich podejmowanych dotychczas sposobów intensyfikacji produkcji leśnej najlepsze efekty przynosi selekcja polegająca na wyszukiwaniu wśród istniejących w naturze odmian tych, które górują pod względem szybkości i jakości przyrostu.

W doświadczeniach prowadzonych w leśnictwie Sękocin na terenie należącym do Warszawskiego Zespołu Leśnego bada się sosny i modrzewie pochodzące z różnych drzewostanów matecznych na terenie całego Kraju.

Doświadczenia w Sękocinie trwają dopiero 15 lat a na ich efekty końcowe trzeba czekać ok. 30-40 lat, aby można było ocenić cechy poszczególnych drzew. Jednak już teraz można typować te odmiany sosny i modrzewia, które najlepiej udają się na terenie środkowej Polski.

Sukces Wystawy w Monasterze

W Monasterze (RFN) otwarto wystawę pt. "Awangarda polskiego medalierstwa 1970-1980", przygotowaną przez Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu.

Wydarzenie to jest godne odnotowania zarówno z punktu widzenia międzynarodowych kontaktów kulturalnych, jak i w skali działalności Muzeum Sztuki Medalierskiej, która nie po raz pierwszy prezentuje swoje zbiory upowszechniając polską sztukę za granicą.

Ekspozycja objęła 115 prac 44 czołowych medalierów polskich.

Z okazji wystawy został wydany katalog oraz plakat. Wystawa cieszy się dużą frekwencją oraz pochlebnymi recenzjami prasowymi.

Po Manasterze wystawa zostanie przedstawiona w innych ośrodkach RFN oraz w Państwowym Muzeum w Luksemburgu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATION CORP.
Od Poniedziałku Do Soboty włącznie
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4-:30-5:00 Po Poł.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Misterna Gra Dyplomatyczna

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w wewnętrzne sprawy polskie i żywić nadzieję, że i "inne państwa" także uszanują polską suwerenność.

Kanclerz NRF Helmut Schmidt i jego zagraniczny gość, norweski premier Nordli, ograniczyli się tylko do stwierdzenia, że wypadki w Polsce obserwują z niepokojem. Wstrzemięźliwie mówił przewodniczący niemieckich liberałów, minister spraw zagranicznych NRF — Hans-Dietrich Genscher, który jednak powiedział, że niepokoje w Polsce są wyrazem dążeń wolnościowych Narodu, domagającego się przestrzegania przez władze praw, zagwarantowanych m.in. w Umowie Helsińskiej.

Minister Genscher podkreślił z naciskiem, że ten sam ukad gwarantuje prawo każdego narodu do samodzielnego rządzenia się bez ingerencji z zewnątrz i dodał, że jego zdaniem strajki w Polsce nie naruszają polityki odprężenia, a wręcz przeciwnie, są ruchem dążącym do realizacji decyzji helsińskich, leżących u podstaw tej polityki.

Helmut Kohl, przewodniczący partii chrześcijańsko-demokratycznej w NRF, jest zdania, że strajki na Wybrzeżu są kryzysem komunizmu i wyraził nadzieję, że zarówno przywódcy polscy jak i sowieccy uświadomią sobie, że problemy społeczne można na długą metę rozwiązać tylko w drodze reform i poprzez poszerzenie zakresu wolności.

Willy Brandt, przywódca Międzynarodówki Socjalistycznej, mówił pięknie o solidarności z polskimi robotnikami. Uznał wydarzenia w Polsce za katastrofalne dla europejskiego komunizmu i orzekł, że wtrącanie się jakiejkolwiek strony w sprawy polskie może zagrozić współpracy europejskiej i pokojowi.

Najbardziej radykalne stanowisko zajął bawarski kandydat na kanclerza Franz-Josef Strauss, który wezwał rząd federalny do wstrzymania przydzielonej już niedawno Polsce pożyczki.

W sprawie polskiej pięknie zabrała głos portugalska partia socjalistyczna i Światowa Konferencja Pracy z siedzibą w Brukseli. Sposobi się do zabrania głosu Parlament Europejski w Strassburgu.

Ta zasada "nie mieszania się w sprawy polskie" oburzyła lorda George Browna, brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w rządzie Partii Pracy w latach sześćdziesiątych.

"Dlatego — w imię Boskie — jesteśmy tak tchórzliwi i nie popieramy dzielnych Polaków? Rząd siedzi cicho, Partia Pracy siedzi cicho, a przede wszystkim siedzi cicho Kongres Związków Zawodowych, który szczególnie powinien popierać wszystkich walczących z dyktatorami. Czy mamy stać tak dalej i dać się wyliczyć, jak w boksie?" — wołał wyraźnie zniecierpliwiony lord.

Życzliwa Reakcja w Jugosławii

Londyn (DP) — Jugosłowiańskie środki masowego przekazu z zadowoleniem powitały zwycięstwo strajkujących w PRL robotników, stwierdzając, że porozumienie z reżymem zapobiegło komplikacjom także w innych krajach. Oficjalna agencja Tan-Jug stwierdza, że polscy robotnicy uzyskali nową formę socjalistycznej demokracji w interesie całego polskiego społeczeństwa.

Główny dziennik belgradzki pisze z uznaniem o zażegnaniu w Polsce trudnego konfliktu, który groził nieobliczalnymi międzynarodowymi następstwami. Dziennik "Polityka" chwalił łagodzący wpływ Kościoła w Polsce i ostrzega, że w związku z międzynarodowymi zobowiązaniami PRL, nie można jeszcze polskich trudności uważać za całkowicie usunięte.

SZANGHAJ. —: Z wizytą oficjalną do portu Whampoa zawinął niszczyciel brytyjski "Antrim".

Wyniki Wtorkowych Prawyborów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

grał wczorajsze prawybory na Florydzie.

Natomiast demokrata również wciągnięty w tę aferę, rep. John Murphy (D.-N.Y.) wygrał ponownie prawybory w nowojorskim 17 okręgu wyborczym.

Sen. Rochard Stone z Florydy dążący do wygrania drugiej kadencji, znalazł się we wczorajszych prawyborach na drugim miejscu po skarbniku stanowym Bill Gunterze w prawyborach demokratycznych.

Stone ma nadzieję na wygraną w drugich prawyborach, które odbędą się w dniu 7 października.

W podobnej sytuacji znaleźli się kandydaci republikańscy Paula Hawkins i były reprezentant, Lou Frey, którzy staną do powtórki prawyborów GOP-u tego samego dnia.

Na miejsce zwolnione przez demokratycznego senatora z Connecticut Abrahama Rbicoffa otrzymał nominację republikanów były senator stanu Nowy York, William Bucley, który będzie w listopadzie rywalizował z demokratą, rep. Christopherem Dodd, synem byłego senatora z Connecticut.

W New Hempshire, arcykonserwatywny Meldrim Thomson wygrał nominację GOP-u na gubernatora.

Thomson zmierzy się w ostatecznych wyborach z kandydatem demokratów, który pobił go 2 lata temu, Hugh Gallenem.

Były prokurator generalny, Warren Rudman i profesor uniwersytetu Tusts, John Sununu znaleźli się na czele kandydatów GOP-u na senatora.

Obydwaj będą ubiegali się o wygraną w wyborach z kandydatem demokratów, sen. John Durkin.

W Kolorado, sekretarz stanowy Mary Estill Buchanan pokonała byłego reprezentanta Georgi, Howarda "Bo" Callawaya, obecnie właściciela ośrodka narciarskiego, w prawyborach republikańskich.

Stanie ona do walki o miejsce w Senacie z sen. Gary Hart, który bez opozycji wygrał nominację Partii Demokratycznej.

W Newadzie nominację GOP-u uzyskał sen. Paul Laxalt, który w ostatecznych wyborach będzie rywalizował z demokratą, Mary Gojack.

W Vermont, prawybory na gubernatora wygrał z łatwością gub. Richard Snelling, który będzie musiał pokonać kandydata demokratów, byłego prokuratora generalnego, M. Jerome Diamond.

W prawyborach do Senatu w Vermont nominację zdobyli republikanin Stewart Ledbetter i demokrata, sen. Patrick Leahy.

Na Rhode Island rep. Edward Beard z łatwością odniósł zwycięstwo nad swoim rywalem Stephen Fortunato w prawyborach demokratycznych.

W Wisconsin, były reprezentant Robert Kasten wygrał nominację GOP-u i stanie do walki z kandydatem demokratów, sen. Gaylordem Nelson, który nie miał żadnych przeciwników w prawyborach Partii Demokratycznej.

Bill Schultz wygrał prawybory demokratów w Arizonie, będzie on rywalem sen. Barry Goldwatera, republikanina, który zdobył nóminację swojej partii bez opozycji.

Również bez opozycji uzyskał nominację GOP-u były szef personelu Białego Domu z Wyoming, rep. Richard Cheney.

Prawybory w tym stanie wygrał Jom Rogers.

W Utah mayor Ogden, Steve Dirks pokonał swego przeciwnika w prawyborach demokratów, prawnika Dan Bermana.

Nowminację republikanów, bez opozycji uzyskał sen. Jake Garn.

Gromyko o Iranie

Londyn (DP) — Sowiecki min. spraw zagranicznych, Andrzej Gromyko, oświadczył w przemówieniu radiowym, że Sowiety nie ingerują w wewnętrzne sprawy Iranu i utrzymują z Iranem "przyjacielskie stosunki". Przemówienie zostało nadane przez moskiewskie radio w audycji przeznaczonej dla Iranu. Gromyko oświadczył, że twierdzenie irańskiego ministra spraw zagr. Ghotbzedeka o sowieckiej interwencji w wewnętrzne sprawy Iranu "jest fantazją".

Przemówienie Gromyki było odpowiedzią na otrzymany 3 tygodnie temu oficjalny list irańskiego ministra spraw zagranicznych. Gromyko oświadczył również, że aczkolwiek Sowiety mogły zignorować "nieprzyjazne posunięcie Iranu, władze sowieckie postanowiły zareagować, aby nie poinformowana ludność Iranu nie była wprowadzona w błąd".

16-latek Pod Kluczem

Policja w Town Hall aresztowała 16-latka z oskarżenia o usiłowanie morderstwa. Został on zatrzymany w momencie oddawania strzałów do grupy wyrostków należących, jak się okazało, do konkurencyjnego gangu ulicznego.

Kontrowersja Kampanijna Na Temat Ku Klux Klanu

Dzień Święta Pracy jest nie tylko dniem na ostatni piknik na wolnym powietrzu, czy dniem przeznaczonym na pożegnanie lata i przygotowanie się do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Jest to również dzień tradycyjnie rozpoczynający intensywną kampanię prezydencką. Nie był wyjątkiem i Dzień Pracy w roku bieżącym. W dniu tym kandydaci na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych rozpoczęli swą kampanię.

Prezydent Carter zaingurował ją na południu kraju w miejscowości Tuscumbie, a gubernator Reagan w Nowym Yorku. Zaczęły się też ataki na przeciwnika i . . . jak zwykle "przejęzyczenia". Do najpoważniejszych "przejęzyczeń" jak dotychczas, należy stwierdzenie gub. Ronalda Reagana, określające miasto Tuscumbia jako "The City that gave birth to, and is the parent body of the Ku Klux Klan" (Miasto, które dało początek i jest miastem rodzinnym Ku Klux Klanu).

Naturalnie oświadczenie to wywołało fale sprzeciwów i oburzenia ze strony gubernatorów stanów południowych nie mówiąc już o samych mieszkańcach Tuscumbia.

Poniżej przedstawimy po krótce, dla informacji Czytelników, kiedy i gdzie powstała ta terrorystyczna organizacja.

Ku Klux Klan powstał w 1865 r. w miejscowości Pulaski, znajdującej się w stanie Tennessee, na 50 mil od Tuscumbia. W wigilię Bożego Narodzenia 1865 r. sześciu znudzonych byłych żołnierzy armii konfederatów postanowiło założyć sobie własny klub, który miał się początkowo nazywać "Sześciu wesołych" (The Merry Six). Później zmienili jednak nazwę tego klubu na Kuklos, co w języku greckim oznacza obręcz, koło. Działalność terrorystyczną, z której później zasłynęła ta organizacja zaczęli dopiero w rok po założeniu.

W swych początkach ataki członków Ku Klux Klanu skierowane były wyłącznie przeciw ludności murzyńskiej, w związku z dopuszczeniem jej do udziału w wyborach. Stosowane środki były gwałtowne. Nie zawsze ograniczano się do straszenia Murzynów przy pomocy teatralnych strojów — białe płaszcze i kaptury, zamaskowane twarze. Często uciekano się do użycia broni i tajnych ataków "lynchu".

W cztery lata po powstaniu, klan został oficjalnie rozwiązany, ale nie zaprzestał swej działalności, schodząc do podziemia.

"Odrodzenie" klanu związane jest z latami dwudziestymi, ściślej mówiąc powstał on ponownie w 1915 r. w Georgia. Szeregi klanu szybko rosły, tak że w r. 1924 liczył już cztery miliony członków. Tym razem prześladowania i ataki Ku Klux Klanu skierowane były nie tylko przeciw Murzynom. Atakowano również Żydów, Katolików i przedstawicieli rasy żółtej. Ruch klanowy opanował cały kraj, aby później powoli osłabnąć, na skutek starć wewnętrznych i nadużyć członków klanu.

Dochodzi do głosu ponownie w latach 50-tych naszego stulecia, w okresie wzmożonych akcji Murzynów walczących o swe prawa.

Pomyłka gub. Reagana polegała na tym, że ostatnio, główny Wezyr klanu mieszka w Tuscumbia.

"Irańczycy Czekają Na Przeprosiny"

Nowy York. (UPI) — Aktor komediowy i aktywista, Dick Gregory zamierza odbyć marsz z Nowego Yorku do Washingtonu, gdzie planuje "usiąść na schodach Białego Domu i modlić się o szybkie zakończenie kryzysu irańskiego".

Wczoraj, Gregory, który zatrzymał się w Paryżu w drodze do Iranu, gdzie rozmawiał z ayatollahem Khomeinim i studentami-rewolucjonistami, przybył do USA.

Aktor zakończył swój post w hotelu teherańskim, położonym w pobliżu amerykańskiej ambasady, ze względu na zapalenie dziąseł.

Przebywając tam prze 4 i pół miesiąca, odżywiał się wyłącznie sokami i czystą wodą.

Gregory, który wielokrotnie rozmawiał ze studentami okupującymi misję USA, utrzymuje, że żaden z nich nie upiera się przy postawieniu zakładników przed sądem za szpiegostwo.

Twierdzi on, że głównym powodem więzienia Amerykanów przez tak długi okres czasu jest brak zadawalającego wytłumaczenia na uwolnienie ich po rozgłoszeniu pogłosek o ich szpiegowskiej działalności.

Na jego pytania dotyczące nauk religii islamskiej mówiącej o miłosierdzu, odpowiedziano mu, że zgodnie z islamem ułaskawienie może nastąpić dopiero po uprzednim wyrażeniu skruchy.

Stany Zjednoczone nigdy nie usprawiedliwiały się za swoje akcje w Iranie za czasów szacha Rezy Pahlavi.

Śmierć Autostopowicza

Wilmington, Del. (UPI) — Dwóch 18-letnich studentów, David Wasserman i Jonathan S. Katz udało się auto-stopem do Newarku, zatrzymaną po drodze ciężarówką. W chwili kiedy chłopcy poprosili kierowcę o wysadzenie ich z samochodu, ten odmówił żądając pieniędzy na piwo.

Nieco później kierowca i jego dwaj kompanii zaczęli domagać się wydania im całej posiadanej przez autosopowiczów gotówki.Chłopcy postanowili wyskoczyć z samochodu.

David Wasserman, któremu jeden z mężczyzn zagroził czymś, wpadł w taką panikę, że jego kolega nie mógł przekonać go o niebezpieczeństwie wyskakiwania przy dużej szybkości.

Przerażony chłopiec nie czekał. Wyskoczył z samochodu, łamiąc sobie kręgosłup i czaszkę. W cztery godziny później Wasserman zmarł. Katz, który wyskoczył później doznał szeregu obrażeń głowy i żeber.

Apel Ministra

Tokio (UPI) — Rokusuke Tanaka, japoński minister handlu zagranicznego i przemysłu, zaapelował do japońskich wytwórni samochodów o ograniczenie eksportu samochodów Stanów Zjednoczonych i zmniejszenie tego eksportu do listopada do poziomu z zeszłego roku. Poprzez tego rodzaju ograniczenie zachowane będą "na długę metę" przyjazne stosunki handlowe japońsko-amerykańskie.

Zmarł Zdobywca Nagrody Nobla Dr W. Libby

Los Angeles (UPI) — Dr Willard F. Libby, zdobywca nagrody Nobla za osiągnięcia naukowe w dziedzinie chemii, zmarł w poniedziałek w centrum medycznym uniwersytetu UCLA w Los Angeles.

Nagrodę Nobla zdobył w 1960 roku za rozwój tzw. "zegara atomowego," metody pozwalającej na określenie wieku znalezisk archeologicznych.

Znany był także z osiągnięć w dziedzinie chemii radiowej, eksploatacji przestrzeni międzyplanetarnej, badaniach księżyca, badaniach na temat środowiska naturalnego, chemii wysokiego ciśnienia, zmian klimatycznych, obrony cywilnej oraz ochrony przeciw trzesięniom ziemi i zanieczyszczeniom powietrza.

Libby urodził się w Grand Valley, Colo. Wychował się na farmie owocowej swoich rodziców w pobliżu Sebastopola, Calif. Stopień doktora chemii zdobył na uniwersytecie kalifornijskim w Berkeley.

Po 10 latach pracy na tymże uniwersytecie rozpoczął badania nad bombą atomową w programie "Manhattan project," gdzie pracował nad rozdzieleniem izotopów uranu, podstawowego procesu rozwoju bomby atomowej i reaktorów nuklearnych.

Po zakończeniu wojny, Libby prowadził wykłady w Instytucie Badań Nuklearnych przy uniwersytecie Chicago aż do 1954 roku, kiedy to prez. Eisenhower powołał go na stanowisko pierwszego chemika nieistniejącej już Komisji Energii Atomowej.

W 1959 roku rozpoczął pracę jako profesor chemii na UCLA. W 17 lat później opuścił uniwersytet poświęcając się badaniom w swoim prywatnym laboratorium i pełniąc funkcje konsultanta uniwersyteckiego.
Marzenia dr Willarda Libby było pokojowe zastosowanie atomu. W ciągu wielu lat pracy Libby został odznaczony medalem A. Eisteina, Josepha Priestleya, stopniami honorowymi wielu uniwersytetów, najwyższymi nagrodami Amerykańskiego Stowarzyszenia Chemicznego, Amerykańskiego Stowarzyszenia Fizyków, Towarzystw Geologicznego i Archeologicznego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i kuzyn nasza, śp.

Stanisław Suski

Członek Klubu par. Rabka Zdrój, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go września 1980 roku, o godzinie 10:20 rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Modell Funeral Home pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Niznik**), żona; **Sabina McDowell, Albina Kowalczyk, Helena Wesołek**, córki; **Jerzy**, syn; **Jan Kowalczyk, Ryszard Wesołek**, zięciowie; **Maria**, synowa; (**Ludwik**, brat, **Zofia Piecuch** i **Rozala Szałach**, siostry w Polsce), **Ks. Władysław Szczypula** i **Siostra Maria Kingnetta**, kuzyni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Modelski i Synowie, telefon 767-4730.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek i prapradziadek nasz, śp.

Kazimierz Kobos

(mąż śp. Anny z domu Bobar i ojciec śp. Kazimierza)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go września 1980 roku, o godzinie 12:30 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. (narożnik Kildare), do kościoła św. Trójcy, Msza św. o godzinie 11-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanley (Sally), Helen (Joseph) Oboza, Mary (śp. Joseph) Barnas, Stephanie (William) Kurzeja, Josephine Kobos, syn, synowe, córki i zięciowie, 10 wnucząt, 23 prawnucząt i praprawnucze; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatow.
Pogrzebem zajmuje się:
L.A. Kolssak i Syn,
Telefon L 2-3600.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Genowefa M. Gierusz

(z domu Ostrowska)

Członkini Tow. Zwycięstwo pod Warszawą Grupa 2798 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go września 1980 roku, o godzinie 2:45 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood ul. (narożnik Cortland), do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marcin, mąż; **Stella Starczewska, Eugeniusz (Jadwiga), Jakub (Sue)**, córka, synowie i synowe; **Joanne i Sandra Starczewski, Michael i Jennifer**, wnuk i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Gogolinski-Trofimuk Funeral Home.
Telefon HU 6-0258. (9, 10)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Remiszewska

(z domu Sawosko)
(żona śp. Aleksandra)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go września 1980 roku, o godzinie 10:45 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kaplicy Wszystkich Świętych P.N.K., a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych P.N.K. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alfred (Dolores) Remis i **Edward (Charlotte) Passo**, synowie i synowe; oraz wnuczęta, prawnuczka i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Ludwik Pyziak

(mąż śp. Zofii z domu Kurek, ojciec śp. Władzi)

Członek Tow. Synowie z Gór Nad Skawy Gr. 1524 ZNP, Tow. Najśw. Im. Pana Jezusa i Klubu Barzynski przy par. św. Jadwigi, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go września 1980 roku, o godzinie 1:45 nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk (Wirginia), syn i synowa; **Katarzyna Łata**, siostra; **William (Marcy)** i **Thomas**, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wojciechowski Funeral Home,
Telefon 276-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Juszczyk

(z domu Pawlik, żona śp. Pawła)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go września 1980 roku, o godzinie 2:10 w nocy, przeżywszy 74 lata.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Pozostawiła w nieutulonym żalu:

Córkę **Helenę** z mężem **Stanisławem Maca**; pasierba **Bronisława** z żoną **Wiktorią** i dziećmi; siostrę w Polsce z rodziną; wnuczkę **Krysię** z mężem; wnuka Majora USA **Romka** z żoną i dziećmi; wnuka **Stefana** z żoną i dziećmi i wnuka **Bogdana** z narzeczoną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (10-11)

SAN SALVADOR. — Członek rządzącej junty pułkownik Adolfo Majano w czasie konferencji prasowej przedstawił główne zadania rządu nie zapowiadając żadnych kroków zmierzających do zdania władzy w ręce cywilne. (UPI)

Atrakcyjne Programy Telewizyjne Oglądane Za Pewną Opłatą

W poniedziałek, w czasie konferencji prasowej, która odbyła się w hotelu Chicago Marriott podano do wiadomości, że z dniem 22 września mieszkańcy Chicago i okolic będą mogli oglądać atrakcyjne programy telewizyjne na kanale 44 — ale za opłatą.

Przedstawiciele firmy Oak Communication Inc. i dwóch wspólników Alana Silvermana i Irvinga Hariis poinformowali, że postanowiono udostępnić mieszkańcom metropolii chicagoskiej płatne programy telewizyjne. Programy te będą nadawane w godzinach wieczornych przez cały tydzień. Przewiduje się, że nadawanie programów w dni powszednie rozpocznie się o godz. 7 wiecz. a zakończy o 1 rano, natomiast w sobotę i niedzielę, programy będą się rozpoczynać o godz. 5 po poł. a kończyć również o 1 rano.

Właściciele stacji telewizyjnej transmitującej na kanale 44 stwierdzają, że będą nadawać ciekawe filmy, których normalnie nie można oglądać w telewizji. Oto kilka tytułów : "10", "Norma Rea", "Slapshot", "Pete's Dragon" i inne. Przewiduje się również transmitowanie meczy i zawodów sportowych.

W pierwszych kilku dniach w programie przewidziana jest transmisja meczy koszykówki drużyn kolegialnych i uniwersyteckich.

Nowa stacja telewizyjna będzie się nazywała "On TV-Chicago".

Naturalnie jak już wspomnieliśmy osoby, które nie zapłacą, nie będą mogły oglądać tych programów. Właściciele przewidują, że koszt oglądania programów na kanale 44 będzie kosztować $21.95 miesięcznie, plus koszta "zapisów" wynoszące $59.95.

Każdy amator oglądania tych programów otrzyma specjalny aparat, który pozwoli na odbieranie specjalnych sygnałów transmisyjnych nowej stacji, co jest równoważne z możliwością oglądania programów. Jednym słowem, w pierwszym miesiącu, widz-amator wyda minimum $79.90.

Dotąd na terenie Chicago istnieją dwie kompanie zajmujące się transmitowaniem płatnych programów telewizyjnych.

Nadają one programy za pomocą tzw. telewizji kablowej. Urządzenia tej telewizji są jednak trudniejsze do zainstalowania, stąd niewielu mieszkańców może oglądać te programy.

Zdaniem znawców, nowy program telewizyjny "On TV-Chicago" stanowi "rewolucję" w dziale rozrywek dla miasta.

Reżyser Radiowy Zabity We Własnym Studio

Wczoraj w studio przy 410 S. Michigan Ave. windziarz i gospodarz budynku znaleźli zamordowanego reżysera programów radiowych Everretta Clarke, 68. Nieznany morderca zadał mu kilka ciosów nożycami. Narzędzie zbrodni leżało obok ciała.

Fabulous Filet

7193

by Alice Brooks

Use this fascinating filet crochet square many beautiful ways. Cloth, spread, scarves, mats—all are possible with this lovely rose square that forms another design when joined. Pattern 7193: chart, directions; square 8" in No. 30 cotton.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Catch on to the craft boom! Send for our NEW 1981 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 172 designs, 3 free patterns inside. $1.00

ALL CRAFT BOOKS. .$1.75 each
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
116-Nifty-Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
114-Complete Afghan Book
112-Prize Afghans
107-Instant Sewing
105-Instant Crochet
103-Quilts for Today's Living
101-Quilt Book-Collection 1

★ Praca Żeńska

WAITRESSES
Experienced 11 A.M.-8 P.M. or 5-10:30 P.M.; HOSTESSES 6 A.M.-3 P.M. or 5-10:30 P.M.
299 W. CENTRAL Mt. Prospect, IL
255-5404

GENERAL OFFICE
Immediate opening in a growing company for a person who enjoys working with figures. Must have experience answering phones. Typing a must. Excellent benefits. Call between 9-5:
252-1618

RECEPTIONIST
For eye clinic. Must speak Polish and good English. Good typing. Will train. Good benefits, 4½ day week.
CALL: 733-3320

TYPIST
Full time. Position for qualified individual. Must type 75—90 wpm.
Hours noon till 9 p.m. — Call Doug
847-8070

COUNTER HELP
FULL TIME
For mature lady, for counter help and other varied duties.
8 a.m. — 3 p.m.
NAPERVILLE, ILL.
420-9322

★ Praca

TYPIST — BILLER
GROWING! GROWING!
Our company requires an experienced
(60 — 70 wp,)
mature individual
Full — Part Time. (Days)
$200 or ?
CALL JANE 829-7176

BOOKKEEPER-SECRETARY
Must be fluent
in Polish & English.
Apply at
4616 W. FULLERTON
Or Call 384-6803

POTRZEBNY PIEKARZ CUKIERNIK
I kobieta do pomocy w piekarni.
MIARA'S
CONTINENTAL PASTRY SHOP
7053 W. Addison
725-3818

STAŁA PRACA
dla osoby wykształconej, z dobrą praktyką biurowo-handlową, znającą angielski. Przyjmujemy tylko oferty z podaniem kwalifikacji.
KSIĘGARNIA POLONIA
2886 Milwaukee Ave., Chicago

MAINTENANCE PERSON
Duties include, windows, floors, washrooms. Minimum $140 per week. Meals, hospitalization, 2 week vacation and uniform.
McDonalds Restaurant
6309 Dempster,
Morton Grove
Call Jim 967-5540

COOKS HELPER
ON CALL FOR
Glenview Public Schools
Lunch Program
CALL KAREN 998-5019

★ Praca

Mold Makers

ATTENTION MOLD MAKERS!!
WOULD YOU LIKE TO:
★ Work At Convenient West Suburban Location
★ Work In A New Air Conditioned Plant
★ Work With New Equipment
★ Work With A Growing Company
★ Receive Complete Retirement Package
★ Receive Good Pay and Benefits

IF YOU ANSWER YES TO THESE QUESTIONS, CALL OUR PERSONNEL DEPARTMENT TO FIND OUT MORE ABOUT THE OPPORTUNITIES AT:

CORTRON DIVISION
ILLINOIS TOOL WORKS, INC.
279-9110
400 W. GRAND
Elmhurst, Illinois
An Equal Opportunity Employer

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

DOCK WAREHOUSE PERSONNEL
Shiping — receiving, order pulling. Must speak some English.
Apply:
NOON HOUR FOOD PRODUCTS
660 W. RANDOLPH
or
Call John Walls 782-1177

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Mature woman or retired couple desired for live-in housekeeping. Large home, 2 adults. Private room and bath.
332-0398

GOSPODYNI
Zamieszkać. Od niedzielnej nocy do soboty w południe. 2 dzieci. Wszystkie domowe obowiązki. Własny pokój TV, łazienka. Angielski, francuski, niemiecki jest plusem.
Dzwonić po angielsku:
236-4500 — od 9-5 po poł.
a po 5-ej i weekendy — 787-2931

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Piękny dom w Barrington. Do opieki nad 4-letnim dzieckiem i niemowlęciem. Musi mówić po angielsku. Własny pokój, łazienka, TV plus wynagrodzenie. Wolimy z doświadczeniem. Referencje. Dzwonić po angielsku:
381-6377

HOUSEKEEPER Mature Energetic Person
To live in permanently. Take complete care of home, and 2 boys — ages 8 & 9. References required.
771-7445

CLEANING LADY WANTED
1 day per week. References, some English required. Hours optional.
CALL EVENINGS
986-9566

SPRZĄTANIE
Poszukuje panią do sprzątania, 6 godzin dziennie, 5 dni w tygodniu. $25 dziennie, łącznie z przejazdami.
Dzwonić po 5:30
652-4484

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca Męska

TOP HOURLY RATE PAID

MACHINE MAINTENANCE
Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location.
CALL 889-3400

MULTIPLE AND BOBBIN
COIL WINDING MACHINE SET-UP
LAMINATION DEPARTMENT
SET UP AND STOCK MAN
CONNECTING DEPARTMENT
WORKING SUPERVISOR
MAINTENANCE MAN FOR SMALL TRANSFORMER CORP.
Steady Work • All Company Benefits
ACME COIL & TRANSFORMER CORP.
327-6988

ASSISTANT FOREMAN
Copy duplicating firm seeks responsible person for assistant foreman position. Production shop. Good pay, insurance benefits. For interview call
GERI
427-1880

SCREW MACHINE OPERATOR
Must have machine shop background and a willingness to work and learn. Good starting salary, raises commensurate with ability to produce. Good benefits. Vicinity 72nd and Cicero.
CALL 585-3110

ROBOTNIK DO ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
Ciężka praca dla silnego mężczyzny
ACTIVE PROVISION CO.
4154 N. Kedzie

PRESSMAN — 360 A. B. Dick. Loop location. 222-0060

WAREHOUSE MAN
Steady work, general warehouse. English speaking.
FOME — BORDS COMPANY
2211 N. Elston
See Carl

FOREMAN
POLISH AND ENGLISH SPEAKING
Opening for experienced working foreman, 2nd shift. Lathe and Mill dept., including N/C. Close tolerance work. Must read prints. Steady employment.
AUSTIN CONTINENTAL INDUSTRIES
3636 N. TALMAN
Chicago, IL 60618
528-9200

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ Praca Męska

MACHINIST
Experienced, must be able to run Bridgeport, planer and lathe. Full time.
GRINDER & HEADER CO.
9007 EXCHANGE AVE.
FRANKLIN PARK
678-3480

GENERAL WAREHOUSE
Variety of general warehouse and maintenance duties. English speaking. Prefer mature man. See Carl.
2211 N. Elston
FOME BORDS CO.

MESSENGER FULL TIME
Good pay and benefits. Must be familiar with Loop. For interview call:
Geri 427-1880

FULL time school janitor wanted. St. Paul's Church, Skokie. 673-5030.

DIE CAST MAINTENANCE
With some supervisory experience. Fringe benefits plus. 597-1300
JOHN CIPOLLA

SCREW MACHINE SET-UP OPERATORS
BROWN & SHARPE
Only Experienced Need Apply
Many Company Benefits
PLEASE CALL: 237-0034

MOLD MAKERS
Top mold makers and junior mold maker for plastic injection molds. Top pay. Excellent insurance plans includes $10,000 life insurance and dental program. 11 paid holidays.
DART INC.
Rolling Meadows • 392-2118

MAINTENANCE MAN
We need a man who is familiar with hydraulic machines, repairs and upkeep, welding, truck and forklift repair, maintenance, and electrical repair. Must be skilled in all these types of repair. Apply in person September 11 and 12 only at:
MAHZEL METAL INC.
325 N. ELIZABETH Chicago

Potrzebny Doświadczony
KUCHARZ
Do Polskiej Restauracji
Zgłoszenia Telefoniczne
Od 9 Rano do 12 w Poł.
283-0929

POTRZEBNY muzyk do zespołu. Dzwonić wieczorem, tel. 588-9112.

ASSISTANT ENGINEER
Luxury high rise. Union wages plus one bedroom apartment. No children. Must be experienced and able to furnish references. MUST SPEAK ENGLISH.
939-4900
9 A.M. to 5 P.M.

INSPECTOR
Quality control metal cabinet manufacturer, needs line inspector or quality control trainer. Should be mechanically inclined, quality conscious, and able to make independent judgement on quality of products. Preferred experienced. Able to communicate in English.
Call Dane 523-4804
MARVEL METALS PRODUCTS COMPANY

★ Kontraktorzy

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959; Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALOWANIE, roboty elektrytczne, oraz kontraktorskie. Wykonujemy tanio. 692-6405 po 6-tej.

MALUJE wewnątrz i zewnątrz. $50 od pokoju. 286-0864 dzwonić po 5-tej.

MALUJEMY — Domy, ojciec i syn, szybko, tanio, robota solidna. Jesteśmy ubezpieczeni. Dzwonić rano i wieczorem. 775-0587 lub 384-7667.

★ Naprawy

NAPRAWA LODÓWEK
AIR CONDITIONERÓW
I ZAMRAŻACZY DOMOWYCH
I HANDLOWYCH
Szybka Obsługa, Niskie Ceny
24 godziny na dobę. W ciągu tygodnia włącznie z weekendami.
973-5986
NATE PODOLSKI

★ Rozmaite

BARDZO TANIA WYCIECZKA
na zakończenie sezonu do Wisconsin Dells
Tel.: 725-5035

★ Interesy

DYSKOTEKA
Z KOMPLETNYM WYPOSAŻENIEM
Dobra lokacja przy jeziorze. Sprzedam tanio, z powodu wyjazdu.
883-8756

★ MEBLE

DO SPRZEDANIA: kanapa — krzesło — stół kuchenny z krzesłami — dwie komody i łóżko. Mr. Koscal, 2200 W. Huron.

★ AUTO

TRUCK CHEVROLET Pick-Up '74. Przystosowany do prac sidingowych. Sprzedam ze sprzętem lub bez. Tel.
252-1742

★ Domy

ADDISON AND HARLEM VICINITY
Sharp 6 room English brick, 3 bedrooms, 1½ baths, basement, garage. Near St. Priscilla's. Very affordable. Low '$80.
CENTURY 21 RCA
456-4004

PRZEZ właściciela. Okolica Belmont i Central. Jednorodzinny dom. Dzwonić od 4 do 8 wieczorem. 777-0935.

★ Do Wynajęcia

SWIEŻO odnowione, nowoczesne 5 pokoi. Umeblowane, ogrzewane parą, w okolicy Jackowa. Po polsku po 5:30.
725-0785

4-POKOJOWE mieszkanie. 1-sypialnia, ogrzewane. $220. Najchętniej starsi. 3544 W. Belden. 772-2941.

4-POKOJOWE mieszkanie. Piecem ogrzewane. Na Marianowie. Drugie piętro. 489-5866.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

RTA Przeciwna Zleceniu Budowy Wagonów Firmie Japońskiej

Budowa nowych wagonów pasażerskich dla kolei South Shore & South Bend Railroad może ulec dalszemu opóźnieniu.

Wymiana taboru tej kolei jest od dłuższego czasu dyskutowana przez właściwego zarządcę — Northern Indiana Commuter Transportation District (NICTD), władze federalne i RTA. Wagony, które obecnie kursują w składach kolei pochodzą z lat dwudziestych i najwyższy czas aby zastąpiono je nowoczesnymi.

Zespół inżynierów, który na zlecenie NICTD opracował kosztyrys nowych 44 wagonów przedstawił plany i ogłoszono przetarg na wykonanie zlecenia. NICTD podało jako sumę przetargową $35 mln.

Wpłynęły tylko dwie oferty. Jedna od Budd Co. z siedzibą w Filadelfii i niższa od firmy japońskiej Sumitomo Corp. Jednak i oferta złożona przez Japończyków zaskoczyła NICTD, bowiem opiewa na sumę $39.9 mln z zastrzeżeniem wzrostu sumy o 15 proc. w związku z inflacją co właściwie stanowi $46 mln, a więc o 30 proc. więcej niż przewidziano w budżecie NICTD.

Koszt całego przedsięwzięcia podzielony jest pomiędzy władze federalne — 80 proc., RTA — 3.6 proc., restę pokryje NICTD.

Oferta Budd Co. była wyższa, a trzeci spodziewany wykonawca, kanadyjska Bombardier Ind. nie wzięła udziału w przetargu.

Ponieważ zatwierdzenie oferty musi nastąpić w październiku a bez zgody RTA nie można jej przyjąć, wszystko wskazuje na to, że oferta upadnie i budowa nowego taboru znów będzie przesunięta. Rada RTA nie chce zaakceptować tych propozycji z kilku względów. Przede wszystkim członkowie Rady uważają, że koszt jest za duży. Proponują na nowo opracowanie kosztorysów z uwzględnieniem budowy raczej wagonów dwupoziomowych takich, jakie kursują na linii Central Gulf.

Innym powodem sprzeciwu jest fakt, że wykonawstwo zleca się firmie nie amerykańskiej. W dobie, kiedy rośnie bezrobocie, należy dbać o zlecenia wykonania wszelkich robót firmom amerykańskim a nie konkurencji zagranicznej. Przy okazji skrytykowano postawę administracji państwowej, która nie potrafi obostrzyć przepisów w taki sposób, żeby firmy obce nie mogły zdobywać klientów proponując niższe ceny.

W czasie posiedzenia Rady RTA zaproponowano, obok zmiany wagonów standartowych na dwupoziomowe, również i zmniejszenie zamówienia o osiem wagonów. Jednocześnie wyrażono nadzieję, że istnieje możliwość przedyskutowania całej sprawy z Budd Co., która to kompania na pewno obniży swoją ofertę. Czasu pozostało niewiele, bowiem trzeba będzie podjąć ostateczną decyzję przed październikiem, kiedy upływa termin podpisania umowy z firmą japońską.

CASTEL GANDOLFO.—Papież Jan Paweł II przyjął uczestników Rzymskiej Konferencji mayorów dużych miast. Na zdjęciu Ojciec św. wymienia uścisk dłoni z mayorem Moskwy. (UPI)

Pierwsze Dni Urzędowania Pani Byrne Po Powrocie z Rzymu

Mayor Jane Byrne powróciła wcześniej z podróży do Francji i Włoch. Planowała spędzenie dwóch dni w Nicei, gdzie miała przeprowadzić rozmowy z tamtejszymi specjalistami od kasyn gry, bowiem nie zarzuciła planu otwarcia kasyna w Chicago, ale przeziębienie jakiego nabawiła się w Rzymie połączone z wysoką temperaturą, zmusiły ją do skrócenia europejskiej podróży.

Mayor bawiła w Rzymie na konferencji mayorów wielkich miast zorganizowanej przez ONZ. Była to jej trzecia podróż zagraniczna od czasu objęcia urzędu w Ratuszu. W ubiegłym roku, we wrześniu, wzięła udział w pogrzebie lorda Louisa Mountbattena w Londynie — w drodze powrotnej zatrzymała się w Irlandii — i w kwietniu tego roku brała udział w konferencji międzynarodowej na temat problemów wielkich miast jaka odbyła się w Jerozolimie. W poniedziałek mayor powróciła do biura i spędziła pierwszy dzień bardzo pracowicie.

Sprawą najważniejszą — o której poinformowano jeszcze w Rzymu — jest osiągnięcie porozumienia między Zarządem Miejskim a Rządem Federalnym w sprawie budowy nowego portu lotniczego na terenach przyległych do obecnego lotniska O'Hare. Jak podano w ubiegły piątek, prezydent Jimmy Carter podpisał zgodę na przyznanie funduszy na budowę nowego portu na terenie, który obecnie zajmowany jest przez lotnictwo wojskowe. Ogólny koszt budowy obliczany jest na $150 mln. W dniu wczorajszym Jane Byrne odbyła w związku z tym narady z E. Stanleyem Enlund, prezydentem First Federal Savings & Loan Association. Stoi on na czele specjalnego komitetu budowy nowego portu lotniczego na O'Hare. Po naradzie sekretarz prasowy p. mayor, jej małżonek, Jay McMullen powiedział, że pełny komitet zbierze się w przyszły poniedziałek i wtedy zwołana będzie konferencja prasowa na której podane zostaną szczegóły związane z budową portu lotniczego.

Drugie spotkanie jakie miała mayor to konferencja z nowym szefem Straży Pożarnej Williamem R. Blair, który w poniedziałek objął oficjalnie urzędowanie. Jak powiedział nowy szef Straży Ogniowej, reformy konieczne w podlegającym mu wydziale będzie przeprowadzał powoli, pragnie bowiem bliżej poznać się z personelem i w tym celu planuje odbycie szeregu spotkań z załogami poszczególnych oddziałów.

Mayor spotkała się także z komisarzami miejskich wydziałów Ulic i Oczyszczania — Johnem L. Donovanem i — Kanalizacji — Edwardem A. Quigley oraz z pełniącym obowiązki komisarza wydziału mieszkaniowego — Gilbert J. Cataldo.

Obok zajęć związanych ściśle z funkcjami administracyjnymi mayor Jane Byrne odbyła także spotkania polityczne z działaczami Partii Demokratycznej, którzy uzyskali jej zgodę oficjalnego wprowadzenia wiceprezydenta Waltera F. Mondale na konwencję stanowego wydziału Partii jaka rozpoczęła się wczoraj. Jest to z punktu widzenia politycznego ważne pociągnięcie ponieważ stwarza pozory zjednoczenia w łonie demokratów. Mayor Jane Byrne popierała w czasie prawyborów oponenta Cartera, senatora z Massachusetts Edwarda M. Kennedyego, teraz, wprowadzając kandydata do wiceprezydentury przy Jimmy Carterze, dała do zrozumienia, że nie wyłamuje się z jedności demokratów.

Wiceprezydent Walter F. Mondale Odwiedza Nasze Miasto

W dniu wczorajszym odwiedził nasze miasto wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Walter F. Mondale. wiceprezydent przyjechał tu z dwóch powodów. Po pierwsze, aby wziąć udział i być głównym mówcą rozpoczętej w tym dniu Konwencji partii demokratycznej stanu Illinois. Drugim powodem było wyrażenie swego poparcia dla kandydata na stanowisko prokuratora stanowego syna zmarłego Mayora, reprezentanta Richarda M. Daley.

Wiceprezydent został powitany na lotnisku przez mayor Byrne w otoczeniu przedstawicieli partii demokratycznej i aldermanów miejskich. Mayor przyjęła Wiceprezydenta jak to określają dziennikarze, uprzejmie, bez entuzjazmu. Reakcja Mayora była szczególnie uważnie obserwowana ze względu na jej poprzednie objekcje co do kandydatury prezydenta Cartera.

W czasie Konwencji Demokratów, która odbywa się w Medinah Temple, Wiceprezydent w swym przemówieniu ostro zaatakował plan poprawy ekonomii zaproponowany przez republikańskiego kandydata na prezydenta Ronalda Reagana.

Wielu Demokratów obecnych na Konwencji zgotowało entuzjastyczne przyjęcie dla Mondale. Owacyjnie witano też Richarda M. Daley.

Mayor Byrne w swym przemówieniu wyraziła poparcie dla demokratycznych kandydatów na stanowiska w rządzie federalnym i stanowym. Wielu twierdzi, że poparcie to było o tyle cieplejsze, że w ostatnim tygodniu miasto nasze otrzymało ponad 100 mln dol. z funduszy federalnych.

Wiceprezydent Mondale miał bardzo zajęty dzień. Brał udział w wiecu zorganizowanym dla Richarda M. Daley, który odbył się w szkole Mother of Sorrows przy Blue Island. W czasie tego wiecu przemawiał popierając kandydaturę Daley. Obecni byli również członkowie rodziny kandydata z wdową po Mayorze p. Eleonora na czele.

Wiceprezydent Mondale miał konferencję prasową w jednym z chicagoskich hoteli. W czasie tej konferencji jeszcze raz zaatakował stanowisko oponenta republikańskiego. Stwierdził, że program ekonomiczny przedstawiony przez republikanów faworyzuje bogatych, a zupełnie pomija biednych. Zdaniem Wiceprezydenta, partia demokratyczna Illinois jest zjednoczona "bardziej niż kiedykolwiek."

Gubernator Ronald Reagan Mówi o Ekonomii Kraju

W drugim dniu swej wizyty w Chicago, gubernator Ronald Reagan przemawiając do zebranych przemysłowców należących do International Business Council, omówił swe plany dotyczące ekonomii kraju. Gubernator ostro zaatakował prezydenta Cartera i jego politykę ekonomiczną, stwierdzając, że błędy popełnione przez obecną administrację nie będzie łatwo naprawić.

Zarysowując plany na przyszłość stwierdził, że ma zamiar zająć się bardzo poważnie reorganizacją biurokracji rządu federalnego, redukując koszta tej administracji.

Powiedział również o planach jakie ma jeśli chodzi o obniżenie podatków.

Zarysowując strategię swej polityki ekonomicznej stwierdził, że w przeciągu trzech pierwszych lat swej administracji postara się obniżyć podatki o 30%, ale równocześnie podwyższyć sumy pieniędzy jakie będą przeznaczone na obronę Kraju.

Zdaniem Reagana, najważniejszą sprawą jest pozbycie się marnotrawstwa, zwrócenie uwagi na ostrożne i rozważne wydawanie pieniędzy polityków. Postara się, aby wyeliminować oszustwa i niekompetencje wielu urzędników. Zdaniem Gubernatora, w przeciągu pierwszych trzech lat budżet nowej administracj będzie budżetem zbalansowanym.

Wystąpienie gubernatora Reagana w Palmer House w Chicago stanowiło zakończenie wizyty w naszym mieście. W dniu poprzednim, jak już podawaliśmy, spotkał się on z reprezentantami grup etnicznych polskiej i litewskiej. Odwiedził też dzielnice zamieszkałe przez etników.

Z Chicago gubernator udał się do Milwaukee, Wisc., a potem do Cleveland.

Oskarżono Pięć Osób o Podpalenie Dwóch Sklepów

Powiatowa Ława Przysięgłych formalnie oskarżyła pięć osób o celowe podpalenie dwóch sklepów.

Prokurator stanowy Bernard Carey stwierdził, że w każdym z tych wypadków oskarżonymi są właściciele sklepów, którzy zaaranżowali pożar w celu otrzymania odszkodowania od kompanii ubezpieczeniowej.

W pierwszym wypadku, oskarżonymi są dwaj bracia Shafig i Farad Zubi, właściciele sklepu Zubi Food and Liquor Store przy 1201 W. Roosevelt Rd., który spalił się doszczętnie wraz z budynkiem 22 grudnia ubiegłego roku.

Na skutek pożaru cztery rodziny straciły dach nad głową. Obaj bracia są oskarżeni o spowodowanie pożaru z premedytacją, ponieważ zdawali sobie sprawę z tego, że w budynku mieszkali ludzie. Jeżeli zostaną uznani winnymi, grozi im kara więzienia do 30 lat.

Dwaj inni mężczyźni, których wynajęli bracia do podpalenia budynku, oczekują na rozprawę w więzieniu. W czasie pożaru zostali oni dotkliwie poparzeni. Bracia Zubi sądzili, że uda się im otrzymać 75 tys. dol. jako odszkodowanie za stratę sklepu od firmy ubezpieczeniowej Lloyd's of London.

W drugim wypadku, oskarżonymi są: Houston McKinney i jego brat Lonnie, jak również Nawaf Razik. Oskarżeni są oni o zmowę i próbę spalenia budynku w którym znajdował się sklep Razik's Cut Rate Liquors. Budynek ten znajduje się przy 84 W. 103 Place w Chicago. Pożar miał miejsce 4 lutego br.

Policja aresztowała obu braci i Razika. Usiłowali oni otrzymać odszkodowanie w wysokości 150 tys. dol., również od firmy ubezpieczeniowej Lloyd's of London. Razik przygotowywał się do tego od 1968 r. kiedy to ubezpieczył sklep na poważną sumę pieniędzy.

Nie udało się jednak, ponieważ nieznany informator zadzwonił na policję donosząc, że sklep ma być podpalony. Policja pilnowała budynek i w chwili wybuchu ognia zdołano go szybko ugasić. Wszyscy trzej oskarżeni, jeżeli zostaną uznani winnymi, mogą być skazani na 7 lat więzienia.

Prokurator stanowy Bernard Carey powiedział, że dzięki zorganizowaniu specjalnego oddziału mającego za zadanie przeciwdziałać pożarom współpracując z mieszkańcami poszczególnych dzielnic, od 1977 r. skazano już 92 podpalaczy a 87 czeka na rozprawę.

Prokurator Stanowy T.C. Fahner Oskarża Prokuratora Generalnego U.S.

I Kierowników Departamentów w Rządzie Federalnym

Prokurator Stanowy Tyrone C. Fahner wystąpił w poniedziałek 8 września na drogę sądową przeciw Prokuratorowi Generalnemu Stanów Zjednoczonych Benjaminowi Civiletti, sekretarzowi Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej Patrici R. Harris, koordynatorowi od spraw uchodźców Victorowi Palmieri i Rogerowi Winter, dyrektorowi biura zajmującego się przesiedlaniem uchodźców.

Sprawa ta wynikła na skutek tego, że w czerwcu br. departament Zdrowia i Opieki Społecznej powiadomił władze stanowe o klasyfikacji uchodźców kubańskich, którzy wczesną wiosną i latem przybyli do Stanów Zjednoczonych. Stwierdzono bowiem, że uchodźcy ci nie będą klasyfikowani jako "uchodźcy", ale jako "warunkowi" podlegający decyzji Prokuratora Generalnego, albo "tymczasowi" tzn. oczekujący właściwej klasyfikacji. W obu wypadkach terminologia klasyfikacyjna zdeterminowała odmówienie tym osobom pomocy finansowej jaką przyznawana jest dla uchodźców z funduszy federalnych.

W stanie Illinois ponad 600 osób złożyło swe aplikacje prosząc o zapomogę. Ponieważ wszyscy ci aplikanci nie mają klasyfikacji "uchodźców", z chwilą przyznania im zapomóg z kasy stanowej, wzrosną znacznie wydatki stanowej agencji zapomóg publicznych. Dotąd jeszcze nie wiadomo, ilu uchodźców zwróci się do agencji stanowej o pomoc, ponieważ z każdym dniem przybywa ich do naszego stanu coraz więcej.

Zdaniem prokuratora Fahnera polityka administracji prezydenta Cartera była jasna. Chodziło o pozwolenie, aby uchodźcy kubańscy przybywali do Stanów Zjednoczonych i osiedlili się w tym kraju jako uchodźcy. W związku z tym wydaje się rzeczą zupełnie nieodpowiednią aby rząd federalny próbował się obecnie uchylić od wyznaczonych sobie zobowiązań.

W myśl ustawy federalnej przyjętej w kwietniu 1980 r. Prezydent ma prawo ogłosić "stan wyjątkowy", aby pozwolić większej liczbie uchodźców na przesiedlenie się do Stanów. Rząd Fedralny ma więc obowiązek opiekować się i udzielać zapomogi pieniężnej tym uchodźcom.

Prokurator Stanowy zwraca się do sądu z żądaniem, aby zmienić klasyfikację nowoprzyjezdnych kubańczyków na "uchodźców", co automatycznie zakwalifikuje ich do otrzymywania zapomóg z funduszy federalnych. Prokurator domaga się również zwrotu kosztów jakie poniósł Stan utrzymując i pomagając uchodźcom kubańskim do chwili obecnej.

Trzech Policjantów Ofiarami Pobicia

Trzech policjantów z biura szeryfa zostało pobitych kijami od baseball'a i łańcuchem, jaki używa się na koła samochodowe w czasie zimy, kiedy wezwano ich do osiedla spółdzielczego w Palatine Township. Wezwał ich miejscowy strażnik osiedlowy ponieważ na parkingu grupa mężczyzn prowadziła awanturę i jeden z nich został postrzelony. Kiedy policjanci wkroczyli do akcji z pobliskiego bloku nadbiegło kilku mężczyzn i zaczęło ich bić. Również strażnik osiedlowy został pobity.

Kraksa w Czasie Ulewy

Wczoraj w czasie ulewy w godzinach rannych na autostradzie Kennedy w pobliżu Fullerton Ave. kierowca taksówki wpadł w poślizg i stracił panowanie nad kierownicą. Uderzył w jadący po sąsiednim pasie samochód. Na dwa zderzone auta wpadł trzeci samochód. Pięć osób odniosło obrażenia, jedna osoba przebywa w szpitalu w stanie ciężkim.

WASHINGTON. — W sprawie Billy Cartera, brata prezydenta, przed podkomitetem Senatu zabrał głos przedstawiciel Deprtamentu Sprawiedliwości Joel Lisker. (UPI)

Wczorajsza Burza Spowodowała Śmierć Jednej Osoby

Wczorajsza burza która przeszła nad Chicago w godzinach rannych, przyniosła ze sobą obfite opady deszczu i silne wyładowania atmosferyczne.

Od uderzeń piorunów uszkodzone zostały w wielu miejscach przewody wysokiego napięcia i sieć telefoniczna.

Około 15,000 odbiorców energii elektrycznej pozbawionych było dopływu prądu, jak podał rzecznik Commonwealth Edison. Między innymi została uszkodzona sieć elektryczna w Fox River Grove. Obsługa tutejszego odcinka kolei Chicago & North Western zgłosiła policji, że wskutek braku prądu nieczynne są szlabany na przejazdach kolejowych.

Zapewniono, że skierowani tam będą patrolowi którzy pokierują ruchem. Było to około godz. 5 nad ranem.

Jadąca do pracy Marit Larson, 22 letna ekspedientka w jednym z centrów handlowych, przejeżdżając przez przejazd przy Lincoln i US 14 dostała się pod pociąg ponosząc śmierć na miejscu. Ruch na trasie został opóźniony o przeszło godzinę.

Załoga pociągu twierdzi, że zapowiedzianego wcześniej policjanta kierującego ruchem nie było w momencie wypadku. Szef policji w Fox River Grove odmówił komentarzy.

Sprawą zajęła się prokuratura.

Również na przejeździe kolejowym w Maywood przy 1-ej Ave. prowadząca samochód kobieta odniosła lekkie obrażenia, kiedy w strugach ulewnego deszczu nie zauważyła nadjeżdżającego pociągu i samochód jej został uderzony przez wagon motorowy.

Ulewa jaka spadła na miasto w czasie burzy była wyjątkowo silna.

Na lotnisku O'Hare zanotowano jedną trzecią cala opadów w ciągu jednego przejścia fali burzy. W okolicach Hebron w powiecie McHenry spadło wczoraj 3.2 cala deszczu.

W Northbrook zwolniono uczniów z zajęć z powodu braku dopływu energii elektrycznej. Podobnie stało się w szkołach w Glenbrook.

Kompania telefoniczna Bell podała, że w wielu miejscowościach w okolicy Chicago uszkodzone zostały kable.

Ekipy naprawcze pracowały bez przerw aby usunąć awarie ale rzecznik Bell Telephone oświadczył, że istnieje możliwość, iż nie wszystkie zniszczenia da się usunąć w ciągu jednego dnia.

Obietnica Złagodzenia Wyroku Za Udzielenie Informacji

Agenci FBI, Internal Revenue Service wraz z przedstawicielami biura Prokuratora, mają zamiar zaproponować trzem głównym oskarżonym, w skandalu dotyczącym oszustw podatkowych Cook County Board of Tax Appeals, złagodzenie wyroku, w zamian za udzielenie wyczerpujących informacji związanych ze sprawą. Chodzi tu najbardziej o szczegóły dotyczące osób wmieszanych w aferę, jak również szczegóły związane z samą procedurą oszukiwania stanu.

Władze mają nadzieję, że dzięki pomocy Thomasa J. Lavina i Donalda E. Erskine — zastępców komisarzy Rady, jak również Bartley Burns — dyrektora biura wyborczego u klerka powiatowego, uda się ujawnić powiązania wielu wpływowych ludzi.

O ujawnieniu skandalu polegającego na oszukiwaniu stanu przez obniżanie podatków od nieruchomości, pisaliśmy poprzednio. Pracownicy Rady Apelacyjnej jak również adwokaci, aldermani, ustawodawcy stanowi, specjaliści realnościowi, ponad sto osób, jest obecnie wmieszanych w ten skankal. Dochodzenia nadal trwają.

Ostatnio ujawniono nawet, że bywały wypadki w których obiecywano "po znajomości" obniżyć podatek na posiadłość, która prawnie podlegała takiej obniżce. Łapówką otrzymaną od właściciela dzielono się.

Najwięcej informacji jakie są w posiadaniu władz zdołano otrzymać dzięki informatorom, którzy od dwóch lat pilnie śledzili postępowanie podejrzanych. Wśród informatorów byli pracownicy administracyjni Rady Apelacyjnej, jeden z republikańskich działadzy z północnej strony miasta, wielu przedsiębiorców.

Jak dotąd, nie oskarżono dwóch najwyższych urzędników Rady. Jej przewodniczącego Harrego Semrowa ani Seymour Zaban. Przypuszcza się, że nie są oni wmieszani w sprawę. Poinformowane źródła donoszą jednak, że Semrow zaangażował dla siebie znanego adwokata.

Jednym z oskarżonych jest James Woodlock Jr. były specjalista obsługujący komputery, któremu obiecano wyrozumiałość, pod warunkiem, że podzieli się wiadomościami, jakie posiada. Właśnie Woodlock podał władzom nazwiska wszystkich zamieszanych w skandalu.

Postrzelono Niemowlę w Łonie Matki

Wczoraj miał miejsce niezwykły wypadek. W czasie kłótni sąsiad postrzelił ciężarną kobietę w żołądek. Na skutek postrzału kobieta urodziła przedwcześnie niemowlę, które było ranne w prawy łokieć. Na szczęście i matka i dziecko znajdują się w zadawalającym stanie zdrowia po przejściu odpowiednich zabiegów operacyjnych.

Matka przebywa w szpitalu św. Bernarda, a dziecko w Michael Reese.

Noworodek jest wcześniakiem, chłopcem, ważącym cztery funty i cztery uncje.